

Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekr. gr. 50, w kronice, repertuar dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastąpieniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Ceny prenumeraty:
we Lwowie

bez doręczenia do domu miesięcznie . . . zł. 5-80
z dostawą do domu . . . zł. 6-10

na prowincji

z przesyłką poczt. . . zł. 6-10
za granicą . . . zł. 9-00

Numer pojedynczy we Lwowie i na prowincji 25 gr.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.650. — Telef. Redakcji 27 i 7192, międzymiastowy 27. — Telef. Admin. 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

Na szlaku przeobrażeń ustrojowych.

P. marsz. Świtalski w sposób bardzo przekonujący na podstawie troskliwie zestawionych danych cyfrowych, tudzież porównań z ustawodawczą pracą parlamentu francuskiego, wykazał napróżd bezzasadność jednego po drugim zarzutów, stawianych metodzie obecnej pracy parlamentarnej przez opozycję, z drugiej zaś strony dowiódł niezwyklej pracowitości i sprawności sejmu podczas minionej sesji zwyczajnej.

Nie jesteśmy, jak wiadomo, entuzjastami politycznej struktury parlamentu, uważamy też, że po przezwyciężeniu okresu współczesnej płynności i przejściowości w płaszczyźnie ustrojów politycznych na całym świecie, charakter reprezentacji społeczeństwa w ciążach ustawodawczych będzie musiał ulec zasadniczemu przeobrażeniu, dostosowanemu do postulatów zmienionej rzeczywistości.

Gdyby jednak ktoś chciał, mimo świadomości tych narastających procesów ustrojowych, bronić politycznej struktury parlamentu, to niewątpliwie musiałby uznać, że zachowanie jej uzyskać można tylko przez utrwalenie wytworzonych podczas ubiegłej sesji, faktów metody pracy sejmowej, t. zn. że parlamentaryzm polityczny jest możliwy jeszcze jedynie przez skoordynowaną ściśle współpracę karnej większości z rządem.

Stoimy zatem w obliczu paradoksalnego zjawiska: ci, którzy są istotnymi naprawdę przekonaniymi obrońcami systemu parlamentarnej demokracji — uważają stan rzeczy, stworzony przez współpracę Bloku z Rządem za sprzeczny z duchem i ideą prawdziwego parlamentaryzmu politycznego; my, którzy potępiamy system politycznej demokracji parlamentarnej, musimy uznać, że jeśli przez pewien okres ustrojowej płynności, ma on jeszcze swój żywot zachować, to tylko w tej postaci, w jaką przeoblała go rzeczywistość w ciągu ostatnich miesięcy.

Byłoby naprawdę rzeczą zbędną tłumaczyć bliżej, dlaczego my, stojąc na twardym gruncie rzeczywistości i na nim budując świadomą zręby nowego ustroju — mamy słusność, a dlaczego niema jej opozycja.

Wystarczy, gdy zachęcimy do przeanalizowania spokojnego kwestii: jak wyglądałaby Polska dziś w okresie szalejących kryzysów, gdyby była rządzona przez parlamentaryzm, który opozycja uważa za jedynie prawdziwy i zgodny z doktryną parlamentarnej demokracji politycznej a który społeczeństwo nasze zna i pamięta doskonale z doświadczeń czy sejmowładztwa?

Jeśli naszą opozycję razi obecny parlamentaryzm w Polsce, zarówno ze względów „estetycznych” jak „etycznych”, gdyż, jak mówił marsz. Świtalski, „niedostarcza on publiczności co dnia sensacyjek o nieporozumieniach i rozłamach, rozpryskiwaniach się i klejeniach coraz to nowych większości, o przesileniach, które albo nawet Państwa co chwila w inną stronę kierują, albo są burzami w szklance wody, które niczego istotnie niezmieniają” — to

my musimy stwierdzić, że Rząd, Blok i marszałek sejmu dokonali w czasie sesji r. 1931-32 ogromnego wysiłku, aby u schyłku parlamentaryzmu politycznego zrehabilitować go i pozostawić po nim lepszą w historii pamięć, aniżeli tę, jaką mu przygotowywały sejmy z pierwszych lat odrodzonej Polski.

Powiadamy: u schyłku, gdyż godziły się całkowicie z marsz. Świtalskim, iż obecna tj. marcowa konstytucja każe być sejmowi tworem niezdolnym do prawdziwie twórczego życia i prawidłowej pracy. Konstytucja ta każe się zajmować sejmowi dosłownie wszystkim w Państwie i wszystko każe mu rozstrzygać. „A przecież —

jak słusznie mówił p. Świtalski — nie bardziej nie obniża znaczenia każdej władzy, jak załatwianie przez nią spraw w sposób rażąco mechaniczny, nie bardziej niema destruktywnego, zwłaszcza dla ciała zbiorowego, jak przekaskiwanie od rzeczy, stosunkowo

(Ciąg dalszy na stronie 2-giej.)

Coś się psuje w sztabie Hitlera. Gwałtowne starcie między Hitlerem a Goebelsem. Hitler uszczknął dla siebie 3 miliony marek z funduszy partii?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 marca. (G) Donoszą z Berlina: Według informacji z kół socjalistycznych, hitlerowcy wydał 7 milionów marek na propagandę kandydatury Hitlera podczas ostatnich wyborów na prezydenta Rzeszy.

Ogólne zadłużenie partii hitlerowców wynosić ma 20 milionów mk.

Jak twierdzą socjaliści, wydatki te miałyby być pokryte po dojściu do władzy Hitlera. Ponieważ jednak moment ten odwleka się, socjaliści przypuszczają, że wkrótce do bram Brunatnego Domu w Monachium (główna kwatera hitlerowców) zapuka komornik.

Burza w Brunatnym Domu.

Lipsk, 21 marca. (PAT.) Tutejsza prasa socjalistyczna ogłasza nowe rewelacje o sytuacji i stosunkach panujących obecnie w partii hitlerowskiej. Według wiadomości ze źródeł narodowo-socjalistycznych, negatywny wynik wyborów na prezydenta Rzeszy wywołał w tej partii ogromne przygnębienie.

Na poufnej konferencji kierowników

partii narodowo-socjalistycznej, odbytej w Brunatnym Domu w Monachium doszło do gwałtownych starć między Hitlerem a Goebelsem,

którzy wzajemnie wyrzucali sobie winę niepomysłnego dla Hitlera wyniku wyborów. Hitler twierdził, że go oszukano, obliczając mu 18 milionów głosów. Goebels natomiast twierdził, że Hitler sam sobie zaszkodził, udzielając wywiadu jednemu z amerykańskich dzienników, w którym zrezygnował z rewizji traktatu wersalskiego i planu Younga. Jeszcze gorsze następstwa wywołać miało jego przemówienie w Dortmundzie.

Jeszcze gorętszą dyskusję wywołała sprawa specjalnego funduszu wyborczego,

na który zebrano 11 milionów marek. Zebrani domagali się od Hitlera wyliczenia z tych pieniędzy, gdyż obecnie partia znalazła się w krytycznym położeniu finansowym. Zarzucano Hitlerowi, iż trzy miliony marek zdeponował w jednym z banków szwajcarskich.

Hitler usłyszawszy to popadł w prawdziwy szal wściekłości i uległ silnemu atakowi nerwowemu.

Wywiad dla prasy zagran.

Berlin, 21 marca. (PAT.) Na zięcenie Hitlera posel narodowo-socjalistyczny Goering przyjął wczoraj przedstawicieli prasy zagranicznej, którym usiłował wytłumaczyć, że akcja rządu pruskiego przeciwko przygotowaniom oddziałów szturmowych jest wyłącznie manewrem wyborczym.

Aresztowanie hitlerowców w Czechosłowacji.

Warszawa, 21 marca. (G). Z Pragi donoszą: Na terenie Czechosłowacji aresztowano w ostatnich dniach 51 Niemców, obywateli czechosłowackich, należących do tajnej organizacji hitlerowców. Śledztwo w tej sprawie prowadzone jest równocześnie w Pradze, Bernie i Pilźnie.

Przysięga, jaką składali członkowie tej organizacji, obowiązywała ich do walki o oderwanie zamieszkałych przez Niemców terytoriów czeskich i o przyłączenie ich do Niemiec.

Ruch hitlerowski... w Japonii. Pogłoski o wprowadzeniu dyktatury wojskowej.

Szanghai, 21 marca. (PAT.) Agencja Reutersa domosi, że w związku z szerzeniem się w Japonii ruchu „hitlerowskiego” panuje tu przekonanie, że

minister pełnomocny Japonii zajmnie na konferencji chińsko-japońskiej nieprzejednane stanowisko, co doprowadzić może do fiaska konferencji.

W każdym razie zaznaczyć należy, że wojska japońskie budują okopy wzdłuż linii kolejowej, prowadzącej do Wusung, co wydaje się potwierdzać pogłoski, według których Japonia pozostawić ma na terytorium chińskim dwie dywizje, zaś trzecia dywizja ma

okupować odcinek kolejowy pomiędzy Wusung a rzeką Whang-Pu.

Krążą pogłoski o możliwości dyktatury wojskowej, której polityka w stosunku do Chin miałaby być znacznie ostrzejsza.

Szanghai, 21 marca. (PAT.) Rokowania posuwają się naprzód. Minister pełnomocny Japonii oświadczył, że obie strony godzą się przystąpić do formalnej dyskusji nad warunkami w najbliższą środę. W obradach wezmą udział przedstawiciele sił morskich chińskich i japońskich.

Zmiany personalne w M. S. Z.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 marca. (B) Jak się dowiadujemy, w ministerstwie spraw zagranicznych zaszedł szereg zmian personalnych. Między innymi major dypl. St. Próchnicki mianowany został kierownikiem wydziału w V. st. st., z powierzeniem kierownictwa w wydziale administracyjno-gospodarczym. Konsul St. Korzeniowski, przydzielony został do konsulatu w Bukareszcie. Radca ambasady J. Potocki przeniesiony został z ambasady w Londynie do wydziału zachodniego centrali MSZ. W stan rozporządzalności lub w stan nieczynny przeniesieni zostali m. in.: konsul Jan Knoflewski, konsul Zdzisław Barski i konsul St. Baszycki.

(Ciąg dalszy art. wst. ze strony 1-ej).

drobnych do najpoważniejszych problemów“.

I p. marsz. Świtalski ma pełne zrozumienie dla konieczności zasadniczej reformy w tej ustrojowej dziedzinie i wyraża przekonanie, że pracująca obecnie nad reformą konstytucji komisja konstytucyjna „przez wszechstronną analizę wszystkich możliwości naprawy ustroju, przygotuje sumiennie ostateczną decyzję, która Państwu da nową strukturalnie reprezentację narodową, wolną od organicznych błędów parlamentu politycznego, zdolną natomiast do sprostania tym wielkim obowiązkom, jakie na nią nakłada zmieniająca się w samym swym łożysku nurt współczesnej rzeczywistości.

(j. r.).

Jaka pogoda będzie dzisiaj?

Warszawa. 21 marca. (Tel. wł.) Komunikat PIM. Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 22 bm.: Polesie, Wołyń, Podole, Małopolska Wschodnia: Najpierw przeważnie pochmurno, miejscami opady śnieżne. W godzinach popołudniowych przejaśnienie, poczem wypogodzenie. Nocą przymrozki, dniem wzrost temperatury do odwilży. Słabe wiatry z kierunków północnych.

KOMUNIKAT DLA SPORTÓW ZIMOWYCH.

Grubość szaty śnieżnej wskutek topnienia śniegu stale maleje o 1 do 2 cm. dziennie.

Stan śniegu w centymetrach: Katowice śniegu niema, Wisła 32, Rąbka 32 suchy, zmarznięty, Żywiec 140, firm, Szczawnica 103, krupa na powierzchni, Zegiestów 55, Krynica 75, firm, Krosno śnieg miejscami, Zakopane Muzeum 49, Sanatorium Wojskowe 52, Nauczycielskie 40, Pensjonat Atlas 50, suchy, zmarznięty, Dolina Kościeliska 70, suchy, Łysa Polana 75, koło Nosala 66, suchy, Hala Gąsienicowa 132, firm, Mor skie Oko 149, kompletna skorupa, Truskawiec 10, Sianki 128, suchy, zmarznięty, Worochta 42 do 58.

Temperatura we Lwowie w dniu 21 marca br. wynosiła: o godz. 7 rano ciśnienie barom. 738.90, temperatura —4.8, o godz. 1 w południe ciśnienie barom. 738.38, temperatura —0.8, o g. 9 wieczór ciśnienie barom. 737.84, temperatura —0.4.

JESZCZE JEDEN PODEJRZANY O UPROWADZENIE SYNKA LINDBERGA.

Nowy. Jork. 21 marca. (PAT.) Policja nowojorska wpadła na ślad jednego z członków bandy Al Capone, podejrzewając go o porwanie dziecka Lindbergha.

Osobnika tego widziano w samocho dzie na trzy godziny przed uprowadzeniem małego Lindbergha w tej okolicy. Po długich poszukiwaniach znaleziono samochód ten ukryty w sianie w Hopswell w stanie New Jersey. Zdaniem gubernatora Moora fakt ten stanowi nowy ślad mogący doprowadzić do wykrycia sprawców uprowadzenia dziecka.

ZE SPORTU.

Zakończenie mistrzostw hokejowych Europy.

Berlin 21 marca. Wczoraj zostały ukończone mistrzostwa hokejowe Europy, rozgrywane przy udziale reprezentacji 9 państw.

Mistrzostwo Europy zdobyła Szwecja 6 pkt., 2. Austria 5 pkt., 3. Szwajcaria 5 pkt., 4. Niemcy 4 pkt., 5. Czechosłowacja 0 pkt.

W turnieju pocieszenia 1. Francja, 2. Anglia, 3. Rumunia 4. Łotwa.

Konflikt kłajpedzki w nowej fazie.

Ryga. 21 marca. (PAT.) Donoszą z Kowna: Po otrzymaniu noty sygnatariuszy, odbyła się konferencja w min. spraw zagranicznych, na której uchwalono odwołać w najbliższym czasie gubernatora Kłajpedy Merkisa.

Berlin, 21 marca. (PAT.) Poseł litewski w Berlinie Szaulis został wezwany i udał się dziś do Kowna celem otrzymania nowych instrukcji w sprawie konfliktu niemiecko-litewskiego.

Zaunius... zdziwiony.

Ryga. 21 marca. (PAT.) Donoszą z Kowna, że w notach państw sygnatariuszy, wręczonych ministrowi Zauniusowi, mówi się iż stworzenie czysto litewskiego dyrektora w Kłajpedzie niemogącego liczyć na votum zaufania sejmowi jest sprzeczne całkowicie z oświadczeniem Zauniusa, złożonym

przed Ligą Narodów. Wobec tego państwa sygnatariusze będą zmuszone wyjaśnić czy rozwiązanie sejmowi przeczycy statutowi kłajpedzkiemu.

W związku z powyższą notą minister Zaunius udzielił wyjaśnienia przed stawicielem Anglii, Francji i Włoch, w którym jak najkategoryczniej protestuje, jakoby utworzenie obecnego dyrektora było sprzeczne ze zobowiązaniami, które zaciągnął wobec Rady Ligi Narodów. Nowy dyrektorat przedstawi się sejmowi w dniach najbliższych.

Zaunius wyraża zdziwienie, iż rządy powyższych państw uzależniają od utworzenia dyrektora dalszą procedurę. Zaunius oświadcza, iż będzie zmuszony w takim razie coinać swoje przyrzeczenie w sprawie zniesienia stanu wojennego w czasie nowych wyborów.

Noc grozy w expresie amerykańskim.

Bandyci wykoleili pociąg. — Zacięta walka w ciemnościach.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 21 marca. (G) Z Nowego Jorku donoszą: Ubiegłej nocy wielka szajka bandytów dokonała napadu na ekspres Meksyk—Lavelle obok miejscowości Queretaro.

Bandyci rozkręcili szyny, wskutek czego parowóz i 4 wagony spadły z nasypu. Liczba ofiar nie jest jeszcze znana. Eskorta wojskowa, znajdująca się w ostatnim wagonie ekspresu, sta-

wiła bandytom opór. Walka toczyła się pół godziny w ciemnościach. Padły strzały rewolwerowe i rzucano bomby.

Ostatecznie bandytów zmuszono do odwrotu. Jeden żołnierz został zabity, 7 odniosło rany. Obecnie trwa wydobywanie ofiar katastrofy z pod rozbitych wagonów.

Epilog krwawych zaiść w Wieluniu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 21 marca. (G) Z Wielunia donoszą: Od 4 dni toczył się w Wieluniu proces o krwawe zaiścia przed Państwowym Urzędem pośrednictwa pracy.

Zaiścia te miały miejsce 29 maja 1931 r. W czasie zaiść zabitych zostało 2 policjantów, a wielu uczestników demonstracji odniosło rany.

Przed sądem stanęło 20 uczestników zaiść.

Po przeprowadzeniu rozprawy sąd wydał wyrok skazujący Krawczyka, Sobolaka, Mrózka, Sierackiego na 1 rok i 3 miesiące więzienia, Błahowicza na 9 miesięcy, Kordasa na 4 miesiące więzienia, zaś pozostałych 14 oskarżonych uwolniono z braku dowodów winy. Kosztami procesu obciążono skarb Państwa.

Na olimpiadę w Los Angeles.

Wyniki konkursu na polski utwór muzyczny.

Warszawa. 21 marca. (PAT.) Dziś odbyło się w Ministerstwie WR. i OP. posiedzenie jury konkursowego na utwór muzyczny, przeznaczony na Olimpiadę w Los Angeles.

W jury zasiadali prof. Niewiadomski, prof. Rutkowski, Czerniawski, Fitelberg, Biernacki, Rytel i Maliszewski.

Pierwszą nagrodę przyznano p. Kondrackiemu za utwór symfoniczny pt. „Żołnierze“, drugą nagrodę p. Krudowskiemu za utwór choralny. Pierwsza

nagroda wynosi 2.000 zł., druga 1000 zł. Odznaczone utwory przesłane będą na posiedzenie międzynarodowego jury w Los Angeles.

LAUREAT PAŃSTWOWEJ NAGRODY MUZYCZNEJ.

Warszawa. 21 marca. (PAT.). Państwową nagrodę muzyczną za rok 1931 przyznano wczoraj wybitnemu kompozytorowi Janowi Maklakiewiczowi za utwór: „Koncert wiolonczelowy“ nagroda wynosi 10.000 zł.

POŻAR W POZNAŃSKIM KINIE.

Poznań, 21 marca. (PAT.). W nocy z soboty na niedzielę wybuchł w kabinnie operatora w kinie Casino groźny pożar. Przyczyną było krótkie spięcie.

Splonęło kilka filmów i cała kabina. Znajdujący się w niej operator odniósł poważne poparzenia. Po godzinnej pracy straży udało się ogień stłumić i ocalić urządzenie kina. Straty materialne są wielkie.

SZYB SPLONAŁ W BORYSLAWIU.

Boryslaw, 21 marca. (PAT.). Wczoraj około godziny 21 wybuchł pożar na kopalni nafty „Mina“ będącej własnością Tow. Limanova w Boryslawiu i zniszczył kompletnie wieżę wiertniczą i halę maszyn. Przyczyna pożaru dotychczas nieustalona. Szkoda bardzo znaczna.

„Żbik“ przybył do Gdyni.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 21 marca. (G) W dniu imienia Marszałka Piłsudskiego przybyła do Gdyni trzecia z kolei łódź podwodna „Żbik“. „Żbik“ opuścił Cherbourg pod wodzą komandora ppor. Pławskiego 15 bm. wieczorem i przybył pomyślnie do Gdyni 19 bm.

Kronika s ryjska.

(Telefonem).

Stryj 21 marca.

Złotym Krzyżem Zasługi odznaczył p. Prezydent Rzplitej naczelnego lekarza Okręgowej Kasy Chorych dra Stanisława Kotłowskiego za pracę na polu lecznictwa w okręgu dolinańskim.

Otwarcie świetlicy 53 pp. W związku z uroczystościami imiennymi ku czci Marszałka Piłsudskiego, starosta Harmata dokonał otwarcia świetlicy 53 pp., ufundowanej przez miejscowy oddział Białego Krzyża.

Żydowskie Zrzeszenie Gospodarcze. Odbyło się tu uroczyste otwarcie Żydowskiego Zrzeszenia Gospodarczego. Na uroczystość inauguracyjną przybył starosta Harinata, oraz delegaci różnych towarzystw, z prezesem miejscowego Związku Legionistów, rejentem Kasparkiem na czele. Otwarcie nowej placówki nastąpiło z okazji imienia Marszałka Piłsudskiego.

Rozbił żonie głowę. Aresztowano tu Michała Bendyka z Hołobutowa, który w czasie sprzeczki uderzył siekierą w głowę żonę swoją Marię, wskutek czego ta doznała pęknięcia czaszki i musiała być odwieziona do szpitala w Stryju.

Trąd w Wilnie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 21 marca. (G.) Do Warszawy przywieziono handlarza skór z Wilna Szulgina, który dotknięty został straszną chorobą trądu syberyjskiego.

W składzie skór Szulgina znaleziono sprowadzoną z Syberii skórę, zakazaną zarazkami syberyjskiego.

Czy elektrownia warszawska zniży ceny prądu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 21 marca. (G) Na plenum magistratu znalazł się opracowany przez biuro radcy prawnego memoriał w sprawie zniesienia cen prądu elektrycznego przez elektrownię warszawską.

Memoriał przekazany będzie Ministerstwu robót publicznych. Chodzi o zwolnienie komisji rozjemczej, w której skład wejść mają przedstawiciele magistratu i elektrowni. Zwolnienie takiej komisji zależne jest od Ministerstwa robót publicznych, którego wydział elektryczny jest w tym względzie instancją decydującą.

Kto wygrał na loterii?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. 21 marca. (G) W 10-tym dniu ciągnięcia V klasy 24-tej Polskiej Państwowej Loterii Klasowej padły wygrane na następujące numery:

20.000 zł. na Nr. 28111.

po 3000 zł. na Nr. 51953, 61432, 94300 95735 145886 156782.

po 2000 zł. na Nr. 6702 15004, 36723, 38546, 45501 47518 74036 95499 100747 144222 146053 148037 156177.

po 1000 zł. na Nr. 2525, 3576 7939 9318 8972 19607 20959 28505 34430

37221 42338 42487 43465 55425 62809 66177 67402 76369 93356 99121 99369 101181 105806 106762 118407 120806 126944 141328 142487 144791 152482 153322.

**Popieraj przemysł rodzinny
A dasz pracę bezrobotnym.**

Kolekcja papierosów jest najmiłszym podarkiem świątecznym.

Przed procesem o zamach na Twardowsky'ego.

Moskwa, 21 marca. (PAT.) Według zapewnień kół zbliżonych do komisariatu ludowego spraw zagranicznych, proces Judy Sterna rozpocznie się w bież. tygodniu.

Gmachy niektórych zagranicznych przedstawicielstw dyplomatycznych, jak również niektórzy członkowie korpusu dyplomatycznego otrzymali wzmocnioną ochronę policyjną.

Prawdopodobnie władze sowieckie obawiają się nowych ekscesów ze strony nieodpowiedzialnych czynników.

Warszawa, 21 marca. (PAT.) Poseł Rzplitej Polskiej w Moskwie, p. Patek zwrócił się 20 b. m. ponownie do komisariatu ludowego dla spraw zagranicznych o wyjaśnienia, które miały otrzymać w związku z komunikatem komisariatu z dnia 10 marca b. r. o wynikach śledztwa w sprawie zamachu na radcę ambasady niemieckiej von Twardowsky'ego.

Lakoniczne oświadczenie de Valery.

Londyn, 21 marca. (PAT.) „Daily Telegraph“ ostro atakuje dzisiaj de Valerę, wyrażając pod jego adresem szereg pogroźek. Również inne dzienniki atakują plan de Valery i zapowiadają, iż rząd angielski zareaguje nań. Na wszystkie ataki prasy angielskiej de Valera dotychczas nie reagował. Odpowiedział on jedynie na prośbę o komentarz, skierowaną do niego przez londyńskiego korespondenta „Chicago Tribune“ w depeszy następującej treści: w obecnym stadium pracy jedynie oświadczyć, że o ile powstaną na nowo spory i rozgoryczenie, to nie będzie to wina narodu irlandzkiego.

Marszałek Światalski u Pana Prezydenta.

Warszawa, 21 marca. (PAT.) P. Prezydent Rzplitej przyjął dziś marszałka sejmu dr. Kazimierza Światalskiego, który złożył Panu Prezydentowi sprawozdanie z prac zwyczajnej budżetowej sesji sejmu.

Wywiad z arcybiskupem berlińskim.

Berlin, 21 marca. (PAT.) Arcybiskup berliński Schreiber udzielił przedstawi cielowi „Petit Journal“ wywiadu, w którym oświadczył, że widzi konieczność porozumienia francusko-niemieckiego.

W dalszym ciągu dodał on: „Pracuję z całym wysiłkiem nad zbliżeniem Niemiec z Polską. Jesteśmy sąsiadami a więc trzeba żyć w zgodzie. Pozostaje kwestja gdańska, tak przykra dla uczuć niemieckich. Polska potrzebuje portu, czy nie byłoby możliwe znalezienie rozwiązania, które uwzględniąc drażliwość interesów do prowadziłoby do uspokojenia. To jest moim najgorętszym pragnieniem“.

NOWY TYP MAŁEJ AWIONETKI.

Lyon, 21 marca. (PAT.) Francuz Miguet skonstruował nowy typ małej awionetki na 1 osobę, poruszana małym motorem motocyklowym. Próby loty awionetki wypadły pomyślnie.

Po rekonstrukcji rządu premiera Prystora.

Zaprzysiężenie nowych ministrów odroczone do powrotu wicepremiera Zawadzkiego. — Nowy wiceminister komunikacji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 21 marca. (G) Po rekonstrukcji gabinetu urzędowali w dniu dzisiejszym jeszcze dotychczasowi ministrowie.

Przejęcie urzędowania przez ministra Ludkiewicza w resorcie rolnictwa i reform rolnych, oraz przez ministra Kuchna w ministerstwie robót publicznych, nastąpi jutro lub pojutrze. Zaprzysiężenie nowych ministrów, które miało nastąpić dzisiaj, zostało odroczone do czasu przyjazdu wicepremiera Zawadzkiego z Paryża.

W związku z nominacją wicepremie-

ra ma być skasowane stanowisko podsekretarza stanu w Prezydium Rady Ministrów. Podsekretarz stanu w Prezydium Rady Min. p. Stamirowski przejść ma do Ministerstwa pracy i opieki społecznej na takie same stanowisko.

Warszawa, 21 marca. (B) Jak się dowiadujemy, powrót wicepremiera Zawadzkiego do Warszawy spodziewany jest w połowie bieżącego tygodnia.

Minister Ludkiewicz z powodu silnego zaziębienia nie opuszcza mieszkania.

Rozeszła się pogłoska, że na stanowisko wiceministra komunikacji powołany zostanie naczelny dyrektor Zakładów Modrzejewskich, Józef Gailot.

Dziś przed południem odbyło się w Ministerstwie robót publicznych pożegnanie ministra Norwid-Neugebauera. W imieniu urzędników przemawiał p. Górski.

Warszawa, 21 marca. (PAT.) Pan Prezydent Rzplitej mianował prof. Leona Kozłowskiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Skarbu.

Likwidacja Gł. Urzędu Ubezpieczeń.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 marca. (B). Zgodnie z nowym statutem ministerstwa pracy, z dniem 31 b.m. zlikwidowany zostanie Główny Urząd Ubezpieczeń.

Agendy tego urzędu w zakresie nadzoru nad Kasami Chorych obejmuje departament ubezpieczeń w ministerstwie pracy.

Rząd spieszy z pomocą kupiectwu. Specjalna komisja do spraw handlu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21 marca. (B). W wyniku obrad konferencji, odbytej w ministerstwie przemysłu i handlu pod przewodnictwem ministra Zarzyckiego nad środkami pomocy dla kupiectwa, będzie powołany do życia — jak się dowiaduje „Iskra“: specjalna komisja do spraw handlu.

W chwili obecnej odbywa się ustalenie listy kandydatów na członków tej komisji. Zatwierdzenie tej listy przez ministra przemysłu i handlu należy oczekiwać już w dniach najbliższych.

==□==

Radjostacja Ligi Narodów powstaje w pobliżu Genewy.

WYDATNE REZULTATY INICJATY WY POLSKIEJ RADJOFONJI.

Warszawa, 21 marca. (PAT.). W pobliżu Genewy powstaje wielka stacja krótkofalowa, zbudowana przez Ligę Narodów.

Stacja radiowa Ligi Narodów skła-

dać się będzie z dwóch stacji po 20 kilowatów mocy każda, mogących pracować na falach 15, 18, 19 i 25 metrów.

Urządzenia antenowe stacji sta-

Przedszkole w sejmie.



Staraniem zarządu Funduszu kulturalno-opiekunczego przy Biurze Sejmu odbyła się uroczystość poświęcenia i otwarcia przedszkola im. Marszałka Piłsudskiego

dla dzieci pracowników Sejmu i Senatu, mieszczącego się w gmachu mieszkalnym tych pracowników. Aktu poświęcenia przedszkola dokonał ks. poseł Czuj.

nowia ostatni wyraz techniki radiowej,

są to rozwieszone na kilkudziesięciu masztach anteny w liczbie kilkunastu, służące do nadawania w różnych kierunkach i na różnej długości fali, przy czym każda fala ma swoją antenę. Stacja Ligi Narodów będzie słyszana w całym świecie.

Zbudowanie stacji do dyspozycji Ligi Narodów koronuje dzieło rozpoczęte przed kilku laty, a mianowicie założenie „radiowej Ligi Narodów Międzynar. Unii Radiofonicznej“, które odgrywa rolę w nawiązaniu przyjaznych stosunków między poszczególnymi narodami.

Jednocząca i pokojowa działalność radiofonji na terenie międzynarodowym jest do pewnego stopnia zasługą radiofonji polskiej.

od której kilka lat temu wyszła inicjatywa organizacji międzynarodowej wymiany programów radiowych. Prezesem komisji Międzynarodowej Wymiany Programów wybrano naczelnego dyrektora Polskiego Radia p. Zygmunta Chameca.

Inicjatywa polska rzucona w eter wydała dziś piękne rezultaty. Co pewien czas nadawane są kolejno przez każde państwo międzynarodowe koncerty radiowe, transmitowane przez przeszło 100 stacji rozsianych na całym świecie.

W ten sposób każdy naród ma możliwość oddziaływania przy pomocy najsłabszych środków na społeczeństwa innych krajów.

MIN. ZALESKI OPUŚCIŁ GENEWE.

Genewa, 21 marca. (PAT.) Wczoraj wieczorem pociągiem paryskim wyjechał z Genewy min. Zaleski z małżonką oraz wiceminister Beck.

Transatlantycki lot „Zeppelina“.

Berlin, 21 marca. (PAT.). Sterowiec niemiecki „Hrabia Zeppelin“ wystartował dziś z Friedrichshaven o godzinie 0'34 do lotu transatlantyckiego do Brazylii.

Na pokładzie sterowca znajduje się 9 pasażerów. Komendantem sterowca jest dr. Eckener. Dziś o godzinie 6 wdziano „Zeppelina“ nad Barceloną.

PAMIĘTAJMY O CELACH I ZADANIACH TOW. SZKOŁY LUDOWEJ.

19-ty marca w Polsce i zagranicą.

Warszawa, 21 marca (PAT.) Doroczny

marsz Sulejówkę—Belweder

rozpoczął się o godz. 8 rano. Udział wzięło 60 drużyn w łącznej liczbie 1500 osób. Podobnie jak w roku ubiegłym, komisja sędziowska nie przeprowadzała klasyfikacji drużyn i nie notowała czasów.

Drużyny zaliczano jedynie do jednej z 4 kategorii: wyborowej, pierwszej, drugiej i trzeciej.

Z drużyn małopolskich, m. in. do wyborowej kategorii zaliczono drużynę baonu podchorążych w Rawie Ruskiej.

Najlepszy czas, osiągnięty przez drużynę, wynosił 2 godziny, 28 minut i lepszy był od najlepszego czasu uzyskanego w r. 1931 o 6 minut.

P. PREZYDENT RZPLITEJ NA UROCZYSTYM PRZEDSTAWIENIU.

Warszawa, 21 marca (PAT.) W sali Teatru Wielkiego odbyło się 19 bm. uroczyste przedstawienie, urządzone przez Okręg Stołeczny Związku Legionistów, ku uczczeniu imienia Marszałka Piłsudskiego. Udział w przedstawieniu wzięli P. Prezydent Rzeczypospolitej. Do opery przybyła P. marszałkowa Aleksandra Piłsudska. W łóżach zasiadli premier Prybor, marszałkowie Światłowski i Raczkiewicz, korpus dyplomatyczny, duchowieństwo, ministrowie, posłowie i senatorowie BBWR, z prezesem Sławkiem i wiele innych wybitnych osobistości.

Uroczystość zagała przemówieniem p. Wojciecha Stępczyńskiego, prezes zarządu głównego Zw. Strzeleckiego. — Następnie odbyła się część artystyczna wieczoru.

DEPESZA P. PREZYDENTA.

Warszawa, 21 marca (PAT.) Z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego, Pan Prezydent Rzeczypospolitej wysłał do Niego następującą depeszę:

Proszę przyjąć, Panie Marszałku, najserdeczniejsze życzenia imieninowe. (—) Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki.

Warszawa, 19 marca. (PAT.) Dziś odbyło się poświęcenie i otwarcie przedszkola im. Marszałka Piłsudskiego dla dzieci pracowników sejmu i senatu mieszkającego się w gmachu mieszkalnym tych pracowników.

Z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego odbyła się dziś uroczysta Akademia, zorganizowana przez pracowników państwowych zakładów i wytwórni wojskowych w sali Filarmonii warszawskiej.

W STANISŁAWOWIE I ŻÓŁKWI.

Stanisławów, 21 marca (PAT.) Z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego odprawione zostały we wszystkich świątyniach uroczyste nabożeństwa. Przed płytą Nieznanego Żołnierza odbyła się defilada oddziałów wojskowych P. P., P. W. i organizacji b. wojskowych. Wieczorem odbyło się uroczyste przedstawienie.

Żółkiew, 21 marca (PAT.) W sobotę rano obwieściła uroczystości pobudka orkiestry gimnazjalnej. W świątyniach wszystkich obrządków odprawione zostały uroczyste nabożeństwa. Po nabożeństwie odbyła się defilada Związku Strzeleckiego, hufców P. W. harcerzy i młodzieży szkolnej, a o godzinie 12 uroczysta Akademia. Zawody strzeleckie o odznakę Związku Strzeleckiego zakończyły uroczystości.

W SYDNEY.

Sydney (Australia), 21 marca (PAT.) Związek tutejszych Polaków obchodził dziś uroczystości imienin Marszałka Piłsudskiego. Urządzono Akademię, na program której złożył się odczyt o Marszałku Piłsudskim, oraz produkcje artystyczne.

W PRADZE.

Praga, 21 marca (PAT.) 19 bm. z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego odbyło się w kościele Tyńskim w Pradze nabożeństwo uroczyste. We wszystkich szkołach, w których wprowadzony jest język polski, młodzież czeska wygłosiła polskie wiersze patriotyczne oraz wysłała depeszę do Marszałka Piłsudskiego.

W GENEWIE, BERLINIE I WIEDNIU.

Genewa, 21 marca (PAT.) Minister Zaleski i delegaci wystosowali do Marszałka Piłsudskiego depeszę z życzeniami.

Berlin, 21 marca (PAT.) W Domu Polskim odbyła się Akademia ku czci Marszałka Piłsudskiego. Na ręce konsula generalnego szereg organizacji składało życzenia dla Marszałka Piłsudskiego, m. in. specjalna delegacja imieniem 20.000 żydów, obywateli polskich, zamieszkałych w Berlinie.

Wiedeń, 21 marca (PAT.) Polonia wiedeńska uczciła dzień imienin Marszałka Piłsudskiego nabożeństwem w polskim kościele przy Rennweg, oraz Akademią.

Składanie życzeń na ręce p. wojewody Rożnieckiego.

Lwów, 21 marca.

W sobotę przyjmował p. wojewoda Rożniecki życzenia, składane na jego ręce dla Marszałka Piłsudskiego.

W imieniu urzędników administracji

ogólnej Województwa zjawili się z wicewojewodą Dychdalewiczem na czele naczelnicy wydziałów urzędu wojewódzkiego, starosta grodzki i powiatowy, wojewódzki komendant P. P., Komendant P. P. Lwów-miasto, oraz naczelnicy wydziałów T. W. S. w likwidacji.

W imieniu wojska przybyli: Komendant garnizonu ppłk. Bittner z delegacją oficerów garnizonu, oraz Komendant miasta ppłk. Kuczyński.

W imieniu miasta złożyli życzenia: prezydent Drojanowski oraz wiceprezydenci Irzyk, Chajes, Kubala i Stroński.

Następnie jawili się: dr. T. Polak, Prezes dr. Hamerski, wiceprez. Wex-Manasterski, Prez. Jodko-Narkiewicz, Kurator St. Świdorski, Prez. Brzecki, Prez. B. Młodzianowski, Dyr. St. Wiktor, Prez. D. Moszoro, Dyr. K. Szubert, dr. Eug. Barwiński, Dyr. G. Chomicki, Nacz. Al. Krajewski, Dyr. A. Korski, Dyr. St. Januszewski, Dyr. An. Pohorecki, Dyr. M. Zawadzki, Dyr. Wł. Sochacki, Dr. Jan Szumski, Rektor dr. Ciesielski i dr. Wł. Wyszynski, kierow. Urzędu Emigracyjnego.

Z przedstawicieli państw obcych jawnili się: konsul gen. rumuński Gallin, konsul francuski Chastand, wicekonsul angielski De Taylor, konsul fiński inż. Łoziński, konsul estoński inż. Żardecki, konsul duński inż. Juracz, konsul łotewski Wit Sulimski.

Następnie jawnili się przedstawiciele Ewangelickiej Gminy Wyznaniowej,

Izraelskiej Gminy Wyznaniowej, Ks. St. Reszetyło, im. Tow. Kultury Akademickiej prof. dr. Stefko, prof. dr. Zakrzewski, red. Laskownicki i prof. dr. Czerny. Prezydium BBWR. Robotniczy Instytut Kultury i Oświaty, prof. Weigel, prof. Weyberg, pos. Gust. Chmielewski, pos. ks. Szydelski, prof. St. Zakrzewski i dr. W. Chołodecki im. Klubu Inteligencji, dyr. Blaha, dyr. K. Platoski, dyr. P. Berdecki, im. T. K. Z. — K. Przybysławski, dyr. dr. Kuc, dyr. dr. St. Ulma, dyr. A. Schotz, dyr. E. Grabscheid, dyr. B. Ziff, prez. Br. Laskownicki, red. W. Baranowski, red. J. Burczak, red. W. Mejbaum, W. Gołuchowski, prof. dr. E. Zalewski i E. Kwiatkowski, przedsta-wiciele Związku Ziemian, Izby Przemysłowo-Handlowej, Targów Wschodnich, M. T. R., Izby Adwokatów, Polminu, Gieldy, Stowarzyszenia Kupców, Straży Mogił Polskich Bohaterów, Zw. Strzeleckiego, Związku Legionistów, Związku Polskich Legionistek, Ligi Kobiet, Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, Związku Obrońców Lwowa i szeregu innych organizacji.

Groener ufa zapewnieniom Hitlera.

Berlin 21 III (PAT.) Wedle informacji Telegr. Union min. Groener miał wyrazić ubolewanie z powodu ostrych zarządzeń władz pruskich skierowanych przeciwko partii narodowo-socjalistycznej. Wedle tych informacji minister Groener wierzy zapewnieniom Hitlera o legalnym charakterze jego partii.

„Mała“ pomyłka landrata z Elbląga. Wzywa polskiego starostę do prop gandy antypolskiej. Niemieckie władze organizują manifestację przeciw Polsce.

Starosta w Tarnowskich Górach (Województwo Śląskie) otrzymał od Landrata w Elblągu pismo, wzywające go do jak najsilniejszego współdziałania w propagowaniu wyjazdu do Elbląga na zjazd, urządzany przez Związek Niemców zagranicznych na Zielone Świątki b. r., jak największej liczby osób.

Zjazd ma być żywiłową manifestacją niemiecką przeciwko obecnej granicy wschodniej Niemiec. Manifestacja ta, zdaniem p. Landrata z Elbląga, jest obecnie tem konieczniejsza, że „Polak ciągle jeszcze chwycił wyciąga rękę“ po ziemie niemieckie.

Pismo okólnie Landrata w Elblągu, posiadające, jak wynika z treści i uwagi „do rąk własnych“, charakter poufny, skierowane zostało do Starosty w Tarnowskich Górach najwyraźniej dzięki pomyłce Landrata elbląskiego, który w dziesięć lat po podziale Śląska nie orientuje się jeszcze, że powiat tarnogórski leży na polskim, a nie na niemieckim Górnym Śląsku.

Treść pisma jest następująca:

Landrat Elbląg, w marcu 1932.

Do Pana Landrata

Tarnowskie Góry (Śląsk)

do rąk własnych.

W załączeniu pozwalam sobie przesłać zaproszenie Związku zachodnio-pruskiego „Towarzystwa dla Niemców zagranicznych“ na zjazd, mający się odbyć podczas Zielonych Świąt 1932, z prośbą o gorące polecenie zamieszkałym w Pańskim okręgu osobom, by, z uwagi na w chwili obecnej specjalnie doniosłe znaczenie narodowe tego zjazdu, wzięli udział w zjeździe.

Chodzi o wyraz wierności dla Wschodu Niemieckiego, a mianowicie dla tej części

Marchii Wschodniej, która specjalnie cierpi naskutek traktatu wersalskiego, dla odciętego od Rzeszy obszaru granicznego Prus Zachodnich, który nietylko specjalnie cierpieć musi wskutek oddzielenia go przez korytarz od Rzeszy, lecz po który Polak wciąż jeszcze wyciąga chciwie swoją rękę, mimo katastrofalnych dla niego wyników plebiscytu. Żaden Niemiec nie powinien stronić od udziału w tej manifestacji, o ile udział jego da się w jakikolwiek sposób skutecznie. Zjazd odbędzie się w starym kraju Zakonu, w dumnej kolonii całych Niemiec, o której Treitschke mówi, iż przesiąknięta jest krwią wszystkich szczepów niemieckich w jeszcze większym stopniu, aniżeli Marchia (Brandenburska — przyp. Red.), i że chwalić się może wielką i bohaterską historią. Zjazd ten ma udowodnić, iż naród niemiecki zdaje sobie sprawę ze swoich obowiązków wobec zagrożonych prowincji wschodnio-pruskich, stanowiąc jednocześnie we wszystkich swoich szczepach i nie biorąc pod uwagę różnic politycznych lub innych poglądów.

Żaden Niemiec nie powinien ominąć okazji zwiedzenia Elblągu, pięknego miasta hanseatyckiego, wraz z jego pięknym wybrzeżem i uzdrowiskiem morskim Kahlberg, jak również zwiedzenia oderwanej dziś dawnej stolicy prowincjonalnej — Gdańska z Sopotami, wspaniałego, sławnego zamku w Malborku, jezior mazurskich, i rozległych lasów, starego miasta koronacyjnego Królewca, wreszcie Fromborka wraz z jego słynną katedrą, gdzie kiedyś przebywał Kopernik, a w końcu pomnika narodowego pod Tannenbergiem koło Hohenstein. W szczególności udział w zjeździe świątecznym „Verein fuer das Deutschum im Auslande“ w Elblągu da wszystkim uczestnikom sposobność przekonania się o szaleństwie, jakie stanowi

pociągnięcie granicy między Polską a Prusami Wschodnimi.

Kto przyprowadzi na zjazd osoby młodociane, otrzymuje przejazd bezpłatny, jak przy wycieczkach szkolnych; młodzież sama opłaca tylko połowę, o ile nie zostaną udzielone jeszcze większe zniżki w razie przyjazdu pociągami specjalnymi. Koszty masowego wyżywienia na zjeździe świątecznym w Elblągu wynoszą Mk. 1.20 dziennie, koszty kwatery zbiorowych wynoszą 20 fenigów za noc. Nadburmistrz miasta Elbląga obiecał wystarczyć się o możliwie tanie kwatery i wyżywienie.

Osoby, zamierzające uczestniczyć w zjeździe, zechcą zawiadomić możliwie natychmiast albo zarząd swego Związku V. D. A. albo zarząd główny V. D. A. Berlin W. 30, Martin Luther-Strasse 97, podając ilość osób, z którymi zamierzają prawdopodobnie przybyć na zjazd.

Dalszych informacji udziela chętnie zapraszający Związek Krajowy Zachodnio-Pruski w Elblągu.

Częstokroć odczuwany jest brak przewodników, którzy gotowi byłiby przyprowadzić na zjazd młodzież. Osoby, które zechcą podjąć się tego zadania, proszone są o zawiadomienie o tem zarządu danego Związku Krajowego lub zarządu głównego. Osoby te, jak już wspomniano powyżej, otrzymują bezpłatny przejazd.

Powitałbym z wielką wdzięcznością, gdyby i Pan zechciał jak najusilniej pracować w tym kierunku, by udział w tegorocznym zjeździe świątecznym „Verein fuer das Deutschum im Auslande“ w Elblągu, który stać się ma imponującą manifestacją na rzecz wschodu niemieckiego, był możliwie liczny.

(—) Cichorius,
Landrat.

Całe pismo powyższe, zawierające pod adresem Polski i traktatu wersalskiego szereg namiętnych określeń, podpisane przez Landrata i wystosowane na jego papierze urzędowym, jest jednym z dowodów tego, że manifestacje antypolskie są planowo organizowane przez niemieckie władze państwowe.

Pamiętaj, że tylko wówczas będziesz dobrze w Polsce, gdy się wyzbędziesz nalogu kupowania zagranicznych towarów.

Nowy lot do stratosfery.

Lipsk, 21 marca (PAT.) w Sobotę rano z lotniska pod Lipskiem wystartował na wysokość stratosfery balon „Ernst Brandenburg“, pilotowany przez mechanika Schützera.

Balon o godz. 16 wylądował na tery-

torjum czechosłowackim w miejscowości Feldsberg, niedaleko granicy austriackiej. Lądowanie odbyło się bez przeszkód. Balon osiągnął maksymalną wysokość 8500 metrów.

Ian Wolfgang Goethe.

W setną rocznicę śmierci 22 marca 1832—1932.

Cały świat oddaje solidarnie hołd pamięci Goethego, największego poety niemieckiego, jednego z największych poetów świata. Jest to wysoce cenny i radosny objaw czci, którą kulturalne rzesze ludzkie wszystkich niemal narodów i języków oddają geniuszowi i jego dziełom, wiecznie żywym w uczuciach i umysłach czytelników wszystkich pokoleń.

Niemna na świecie zakątka, któryby nie brał udziału w tym zgodnym olbrzymim chórze. Najbardziej reprezentatywny współczesny poeta niemiecki, Gerhardt Hauptmann, bawił w Stanach Zjednoczonych na zaproszenie tamtejszych kół naukowych i literackich aby wygłosił odczyty o Goethem. Uroczystości we Francji mają skalę niezwykle szeroką a nutę głęboką i serdeczną. Z równym entuzjazmem biorą w nich udział reprezentanci lewicy, jak b. premier Edward Herriot — i prawicy, jak pisarz rojalistyczny i nacjonalistyczny Leon Daudet, znany z nieustępliwego stosunku do Niemiec.

Polska w tym chórze nie będzie na ostatnim miejscu. Żywe są dotąd wspomnienia wizyty młodego Adama Mickiewicza w Weimarze u Goethego i widoczne są ślady twórczości niemieckiego wieszczki, zwłaszcza w naszej poezji romantycznej.

Trwałość i rozmiary kultu Goethego są wynikiem jego indywidualności twórczej, drogi, którą przez całe życie szedł konsekwentnie i triumfalnie. Uważał się za poetę świata całego, nie jakiegokolwiek wyodrębnionej części. W dziełach swoich i życiu — które były nierozłączną całością — przedstawiał ogólnoludzkie uczucia, myśli i postacie, upadki i wzloty duszy ludzkiej, jej rozpacz i nadzieje, jej burze i cisze, jej najbardziej przelotne chwile ośnienia, jak i światoburcze próby wnikięcia w treść życia i opanowania go.

W długim życiu Goethego, w towarzyszącemu temu życiu twórczości, jak w zwierciadle kryształowem odbijały się pory wieku ludzkiego: młodość — burzliwa, walki i opanowanie się wieku męskiego, i dojrzała, ciepła a znająca swoje granice mądrość starości, owoc długiego, drogiego życia, który sam był dumą i wytrwałym usiłowaniem zdobycia harmonii wewnętrznej między nadmiarem darów i porywów duszy, wykluczających ją, lub zwalczających w zwykłym człowieku. Człowiek, jego wieczne dążenia i porywy, jego głąb i jego stosunek do świata, były przedmiotem tej twórczości. Rodzaj ludzki, uciśniony i walczący, patrzący z dumą na tę walkę, która poprzez mgły i przepaście doprowadziła do kapiącego się w świetle szczytu.

Opanowanie, miara są cechą zasadniczą twórczości i życia wielkiego niemieckiego poety, stanowią ustawiczną treść jego myśli i przeszkód. Przeszły przez niego burze uczuć i morza myśli. Nie dał im się zepchnąć z drogi, nie pozwolił im zniekształcić swej sztuki. Umiął je zamknąć we formę skończoną i opanowaną. Po męsku — jak mało kto wśród wielkich postaci świata — opanował swoją myśl, formę i życie. Był budowniczym olbrzymich tumów i szlifierzem drobnych diamentów.

Słowo było u niego szatą cienką i przylegającą, oddającą wszystkie kontury myśli, postaci i uczuć. Było po męsku skromne, oszczędne, i celowe. Poeta nie dawał się ponieść swemu instrumentowi. Nie obwieszał twórczości swojej ozdobami i błyskotkami, cechami natur mniej opanowanych i bardziej kobiecych. Szedł w głąb, miał swój przedmiot przed oczyma, a słowo szło za nim, jak wierny i zaufany współpracownik i sługa. W twórczości jego szaleją burze i świeci słońce, lecz niema grzmotów teatralnych ani przelotnych fajerwerków.

Goethe objął wszystkie rodzaje poezji, próbował opanować wszystkie dostępne w owych czasach dziedziny myśli ludzkiej. Jest jednym z najbar-

dziej przeimujących, prostych i ludzkich liryków świata. Był pisarzem dramatycznym, przedstawiającym niedole, zalamania, walki i rozpacz duszy ludzkiej. W powieściach przedstawiał postacie dla wieku swego najbardziej typowe, postacie, które z kolei zapląd niały literaturę i życie. Wznosił się na najwyższe szczyty myśli. Przedstawił życie mędrców i ludzi najprostszych. Pisał dla mędrców i dla dzieci.

Głęboko i twórczo zajmował się

naukami przyrodniczymi, filozofią, wszystkimi przejawami współczesnej myśli w nauce i sztuce. Był mężem stanu, politykiem, ministrem. Obcował z najwybitniejszymi współczesnymi postaciami i duchami. Żył w głębokiej przyjaźni i wspólnocie duchowej z Schillerem, z którym uzupełniali się wzajemnie. Zetknął się z Napoleonem, miał dla niego cześć głęboką, której nie zaparł się w momentach najcięższych i najniebezpieczniejszych

dla tego kultu, w okresie wojen napoleońskich, niemieckich „wojen o wolność”. Był człowiekiem duchowo wolnym. Żył pełną piersią, do ostatniej chwili długiego żywota.

Życie to było pełne, bogate i ludzkie. Jest klejnotem, który twórczość jego przekazała współczesnym i potomnym — na wieczną własność, na zawsze.

W. J.

==□==

Pokłosie imienin marszałka Piłsudskiego.

Hołd powiatu lwowskiego dla marszałka Piłsudskiego.

Imponująca uroczystość w Winnikach.

Ludność powiatu lwowskiego złożyła zbiorowy hołd marsz. Piłsudskiemu z okazji jego imienin, urządzając w ubiegłą niedzielę piękną uroczystość w Winnikach, zorganizowaną przez Komitet obywatelski wybrany z całego powiatu. Miasteczko przybrało odświętny wygląd, strojąc się we flagi państwa i w nalepki z podobizną Marszałka. Od rana zjeżdżały do Winnik delegacje z całego powiatu, oddziały Strzelca, straży pożarnych, grupy ludności wiejskiej itd.

O godz. 10 rano zgromadzili się przed stawiciele władz i organizacji oraz tłumy ludności na uroczystym nabożeństwie, które odbyło się w kościele parafialnym ks. kan. Saczyński. Poza tym odbyły się także nabożeństwa w cerkwi, kościele ewangelickim i synagodze.

Po nabożeństwach odbyła się wspólna defilada, w której wzięły udział szeregi Przysposobienia Wojsk., Strzelca, Straży Pożarnej z Winnik i okolic, Sokół męski i żeński, P. W. szkół męskich i inne organizacje. W uroczystości wzięły udział płk. Pytel w imieniu dow. OK. gen. Popowicz, wiceprezes BBWR. dr. Zdz. Stroński, starosta lwowski Eckhardt, woj. kom. PP. insp. Kozielewski, nacz. wydz. bezpieczeństwa Sochański, przew. powiat. zarządu Związku Strzel. dr. Csala, imieniem Rady powiatowej dr. Iszkowski, burmistrz Winnik Fritz, dyr. fabryki tytoniu Marciczak, prezes Sokola Wojnarowski, delegacja Koła BBWR., Związku Pracy Obyw. Kob. i w. in.

O godz. 12 w południe przybył p. wojewoda dr. Rożniecki z sekr. Kirschnerem i zaszczylił swą obecnością uroczystą akademię urządzoną przez Komitet obywatelski w sali Sokoła, która zapelniała się szalenie publicznością, tak, że znaczna część uczestników musiała pozostać na dziedzińcu. Po odśpiewaniu przez chór młodzieży pieśni „Witajcie drodzy goście” przemówił wiceprez. poseł dr. Zdzisław Stroński.

Doskonała, zwięzła mowa dr. Strońskiego wywarła ogromne wrażenie.

Następnie zabrał głos wójt z Dmytrza Piotr Fedyszyn, który z wielką siłą w swoim ukraińskim języku macierzystym oddał hołd marsz. Piłsudskiemu za to że wydobył kraj z niewoli i zaprowadził ład i porządek, dzięki czemu wszyscy mieszkańcy bez różnicy wyznania i narodowości mogą spokojnie w Państwie Polskiem żyć i pracować na chwałę Państwa. Zakończył mówca wezwaniem do zgodnej współpracy wszystkich mieszkańców tej ziemi i życzeniem, aby Marszałek jak najdłużej żył przewodząc Polsce.

Dalszy ciąg uroczystości wypełniły produkcje artystyczne młodzieży bardzo starannie i umiejętnie przygotowane, przyjmowane z żywym aplauzem szalenie wypełnionej sali.

Obchód w świetlicy dla bezrobotnych.

W świetlicy dla bezrobotnych założonej przez Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet przy ul. Wagowej 1 odbył się w niedzielę, po południu obchód i-

mienin marsz. Piłsudskiego, w którym wzięło udział około 500 bezrobotnych. Z zarządu ZPOK przybyły posłanka Jaworska, przew. oddziału lwowsk. dr. Chełńska, przewodniczące świetlicy pp. Strzelecka i Kuczyńska, oraz liczne członkinie Koła Młodych.

Po przemówieniu posłanki Jaworskiej wygłosił wiersz jeden z bezrobotnych, następnie żołnierze odegrali obrazek sceniczny. Zakończyły uroczystość śpiewy bezrobotnych.

Zebrań, które odbyły się w udekorowanej sali świetlicy, miało nastrój bardzo serdeczny. Bezrobotni otrzymali bezpłatny podwieczorek, złożony z herbaty, kielbasy i chleba.

Zakłady nauk. Nazaretanek ku czci Piłsudskiego.

W zakładach nauk. SS. Nazaretanek odbyła się uroczysta akademja ku czci marsz. Piłsudskiego — zorganizowana oryginalnie i pięknie. Rozpoczęło ją przemówienie dr. Janiny Garbaczowskiej, która mówiła o tragicznym samotnictwie Piłsudskiego, który w dzisiejszej Polsce jest „wszystko za wszystkich” — niestrudzony pracownik i wódz.

W części muzycznej programu wystąpił chór szkolny pod kier. prof. Szczudłowskiej, śpiewając kantatę, wieniec pieśni legionowych i wdzięczne „Wiatrak” Niewiadomskiego. Następnie uczennica Cerkiewiczówna wygłosiła pięknie utwór Lechonia „Piłsudski”, jedna zaś z I-klasistek wierszyk Dąbickiego.

Prawdziwą natomiast atrakcją akademji była inscenizacja „Sobótki” Kochanowskiego, starannie i w wysokiej klasie artystycznej przygotowana przez dr. Garbaczowską. Interpretacja tekstu literackiego ujęta była w ramy towarzyszącej muzyki i plastyki tanecznej. Piękna realizacja dopełniała prostotę strony dekoracyjno - kostiumowej i odpowiednie użycie światła. Młode wykonawczynie stanęły na wysokości zadania.

Gimnazjum IV. im. Długosza

uczciło imieniny marsz. Piłsudskiego uroczystym porankiem, urządzonym przez „Samopomoc Koleżeńską”. Po nabożeństwie w kościele św. Marii Magdaleny uczniowie ze sztabdarem na czele, pod opieką prona nauczycielskiego wraz z dyrektorem, wrócili do budynku szkolnego, gdzie w auli odświetlone przybranej i ozdobionej portretem Dostojeńskiego Solenizanta zebrało się dużo osób ze sfer rodzicielskich.

Uroczystość rozpoczęła się pięknym przemówieniem prof. A. Grechowicza. Wychodząc od słów Mochnackiego, że wiecy ludzie są symbolami wielkich idei, przedstawił, jak ideę niepodległości usiłowali zrealizować wielcy mężowie od Kościuszki do Trauguta. Na tle ogólnego zwątpienia, w jakie popadł naród polski po upadku powstania styczniowego, uwypuklił mówca zasługi Wodza Narodu dla wcielenia idei niepodległości, dla zorganizowania Wojska Polskiego i odbudowy Ojczyzny. W imieniu zebranych skierował do Budowniczego Polski, do słonecznego Egiptu, płynące z serc życzenia, aby po cudzie wskrzeszenia Ojczyzny i cudzie nad Wisłą ziścił się trzeci cud

przywrócenia zgody w narodzie, karności i posłuszeństwa.

Nastąpiły dalsze punkty programu muzyczno - wokalnego, starannie obmyślanego przez organizatorów uroczystości, a wykonanego udanie własnymi siłami młodzieży. Piękną uroczystość, która długo pozostanie w pamięci zebranych, zakończył marsz I Brygady i Do broni, wykonane przez orkiestrę gimnazjalną.

Lw. Szkoła Handlowa T. S. H.

urządziła w przepięknie przybranej sali „Gwiazdy” uroczysty poranek dla młodzieży, rodziców i opiekunów ku czci marsz. Piłsudskiego. Podniósł przemówienie o życiu i znaczeniu Wodza Narodu wygłosił prof. dr. Sz. Zimmer. Następnie młodzież odegrała trzyaktową sztukę Wiechowoskiego: „Porucznik Pierwszej Brygady” wyreżyserowaną przez prof. Wł. Kamienobrodzkiego i dr. S. Zimmera. Z pośród grona młodych artystów - uczniów na wzmiankę zasługują: Całkówna, Kowalska Kr., Mackówna i Szeremetówna oraz Bablich, Hłodzik, Kaprański, Piniacz, Sienkiewicz, Zaliński. Deklamacje oraz produkcje orkiestry szkolnej uzupełniły poranek, tworząc całość pozostawiającą miłe a trwałe wspomnienie.

Zamiast powinszowań ku uczczeniu imienin marsz. Piłsudskiego, zarząd Koła lwowskiego Stowarzyszenia Urzędników Państwowego Monopoli Spirytusowego poza stałym opodatkowaniem się członków złożył zł. 40 (czterdzieści) do Komitetu lokalnego przy Państwowym Monopolu Spirytusowym na rzecz bezrobotnych.

Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Tytoniowego i Spirytusowego we Lwowie, złożył na tenże cel kwotę 20 zł. poza opodatkowaniem swych członków.

W Żółkwi

obchód imienin marsz. Piłsudskiego wypadł nader okazale. Z gmachów rządowych i z domów prywatnych powiewały chorągwie o barwach narodowych a w oknach widniały portrety Dostojeńskiego i nalepki. Pięknie udekorowane festonami i zielenią a oświetlone dwukolorowymi żarówkami elektrycznymi były budynki magistratu i dowództwa 6 pułku strzelców konnych, który pod dowództwem pułk. Jerzego Pytlewskiego wyruszył na defiladę do Lwowa.

W przeddzień uroczystości przeciągnęła wieczorem orkiestra gimnazjalna głównymi ulicami miasta, poczem odbyła się w Sokole akademja ku czci Marszałka. Rano dnia 19 bm. odbyły się solenne nabożeństwa a to w Kolegiacie rz.-kat., w cerkwi gr.-kat. i w synagodze, gdzie udatne przemówienie okolicznościowe wygłosił prof. gimn. dr. Mildwurm.

Następnie odbyła się defilada oddziałów harcerskich, P.W., Strzelca i delegacji przed pomnikiem Nieznanego Żołnierza, w południe zaś urządzono w przepełnionej po brzegi sali Sokoła uroczysty poranek z przemówieniem prof. Biedkowskiego i urozmaiconym programem.

Wiadomości bieżące

22
marca
1932

Wtorek

Oktawjana
Jutro: Wiktorjana
Wschód słońca 5:35
Zachód 17:55

TEATR WIELKI.

Wtorek 22 III o godz. 6 „Dziady“.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Wtorek 22 III przedstawienie zawieszone (próba generalna).
Środa 23 III o godz. 8 „Związek nie-dobry“ Shawa (premiera).

KINOTEATRY.

APOLLO: „Purpurowa gondola“.
CASINO: „Trader Horn“.
CHIMERA: „Pieśniarz Paryża“.
GRAZYNA: Życie i miłość Chrystusa.
KOPERNIK: „Król królów“.
LEW: „Legion walecznych“.
MARYSIENKA: „Król królów“.
MIRAZ: „Przeznaczenie“ oraz „Dama kamelową“.

OAZA: „Złota młodzież“ i „Pieśń Gabalera“.

PALACE: „Cygańskie romanse“.
PAN: Wesoły tydzień „Metro Goldwyn Mayer“.

PROMIEN: „Intrygant“.

RAJ: Żywot, Cuda i Męka Chrystusa.

STYLOWE: „Wiosna w Praterze“.
SŁOŃCE: „Piękne nóżki zwyciężają“.

UCIECHA: „Rycerze miłości“ oraz „Na gorącym uczynku“.

==○==

— Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie (gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1). Wystawa Szczepu Sukalszczyków „Rogate serce“.

==○==

— Teatr Wielki. Dziś o godz. 6 wiecz. i jutro o godz. 7.30 wiecz. „Dziady“ Adama Mickiewicza w znakomitej rewelacyjnej inscenizacji L. Schillera. Śmiałość koncepcji reżyserskiej, wysoki poziom wykonania aktorskiego, w połączeniu z monumentalnością strony dekoracyjnej, składa się na niezapomnianą całość. Obsadę artystyczną stanowią pp. Błńska, Bohdańska, Bonacka, Borowska, Malanowicz, Miecińska, Czajkowska, Faleńska, Jakubińska, Kipieniówna, Siemaszkowa, Wiercińska, Akrzyńska, Berski, Brochwicz, Chodacki, Damiński, Drwęski, Guttner, Hajduga, Kondrat, Krasnowiecki, Lewicki, Machalski, Peliński, Połonski, Przystawski, Stępowski, Strachocki, Szczepański, Wierciński, Wojdan i Woszczerowicz. Muzyka ułożona na motywach Gomółki, Chopina, Moniuszki, Mozarta, Beethovena, Haydna, Pergolesiego, Ogińskiego i Pa-

Prof. Kleiner o Goethem.

Z winy sprawozdawcy relacja z odczytu znakomitego uczonego polskiego o genialnym poecie niemieckim ukazuje się z pewnym opóźnieniem.

Prelekcja biorąca za przedmiot „etyczne wyznanie wiary Goethego“ winna być jednak zanotowana, jako pierwszy akt hołdu Lwowa dla Wielkiego Olimpijczyka i to akt, zdobywający od razu akcent najwyższy. Kleiner, jako badacz łączy bliskie związki z literaturą niemiecką, dla jego osobistych nastawień, temat zaś był szczególnie bliski. Jeśli dołączyć do tego wyjątkowe uzdolnienia mównicze: fenomenalną pamięć, artyzm formy, precyzyjne słowa i poczucie efektu oratorskiego, otrzymamy się wysoką kwalifikację odczytu.

Jego temat stanowiła analiza jednej z trzech powieści Goethego pt. „Wahl verwandschaften“. Ukazawszy ją na tle prądów czasu i zwiąawszy ją z zasadniczymi torami poezji Goethego wskazał prelegent jej aktualność dla

chwili obecnej. Ta powieść wywodząca się z przyrodniczych zainteresowań Goethego, demonstrująca działanie przyrodniczego prawa powinowactwa w sprawach duchowych — w ostatecznym wydzwieku dochodzi do przezwyciężenia przyrodniczego poglądu na świat. Jest powieścią o stopniach etyki, rozpiętych między etyką przyrodniczego popędu Rousseau'a i etyką katerycznego imperatywu Kanta.

Goethe sam niegdyś namiełny obrońcą i realizator rusewskiego ideału człowieka pełnego i żyjącego w zgodzie z naturą — ukazuje w tej powieści możliwości wyjścia poza i ponad pełne człowieczeństwo przez wyrzeczenie, bo zgodne jest z naturą człowieka przewyciężać naturę. Tę polną zakończył prelegent odczyt.

Jego urządzenie stanowi zasługę Zawod. Związku Literatów i jest manifestacją kulturalną Lwowa zaszczyt przynoszącą.

derewskiego. Reżyseruje L. Schiller, dekoracje A. Pronaszk, kierownictwo muzyczne Z. Górczyńskiego.

— „Mezallans“ w Teatrze Rozmaitości. W Teatrze Rozmaitości dobiegają końca próby niezwykle oryginalnej komedii B. Shawa p. t. „Mezallans“. Dzieło to, specjalnie mogące nas interesować, gdyż bo-

haterką jest Polka. Szczepanowska, należy do rzędu „erotycznych“ komedii Shawa, podobnie jak „Nowa umowa małżeńska“ oraz „Człowiek i nadczłowiek“, i wykonane jest podobną fakturą, opartą na niezrównanym, więcej niż mistrzowskim dialogu, pełnym niespodziewanych zwrotów i załamań. Świetna ta komedia

Marsz Sulejówek-Belweder.



W dniu imienin Marszałka Piłsudskiego odbył się tradycyjny marsz Sulejówek-Belweder przy udziale kilkudziesięciu drużyn. — Na zdjęciu naszym widzimy

jedną z drużyn Związku Strzeleckiego, uczestniczącą w marszu na pl. Trzech Krzyży w Warszawie.

Z TEATRU WIELKIEGO.

„Dziady“ w inscenizacji Schillera

I.

Utwór-gigant polskiego romantyzmu, poemat-dramat Jakóbowa człowieka, najwyższy szczyt inspiracji poetyckiej i najrozleglejsze napięcie uczucia i idei, dzieło-synteza mimo fragmentaryczności swojej, może zresztą tkwiącej w niem wewnętrznie i przez romantykę teoretycznie uzasadnianej, jako otwarcie lotu na nieskończoność, jako zgraniczenie poezji z wiecznością — inkarnowało się w kształt sceniczny, poza który spojrzeć wyżej, postulować dalej, w danej chwili, nie podobna. To wydarzenie wysokiej, besprzecznnej, historycznej doniosłości w dziejach polskiego teatru związane zostało ze stuleciem powstania wielkiej Improwizacji. Tak uczczono imię poety w sposób najgodniejszy. W sposób jedynie godny. W sposób wielki.

Aby rozmiar wielkości tego osiągnięcia bodaj ogólnie oznaczyć, trzeba rzucić wstępnie określenie „Dziadów“, w jakimś najskromniejszym stopniu, wypełnić treścią szczegółową. Można to uczynić z dwu różnych stanowisk. Wierząc w kategorię historycz-

nej, historyczno-obyczajowej, historyczno-literackiej, część II. i IV. (t. zw. Dziady wileńsko-kowieńskie), pomieszczone w drugim tomie „Poezji“ (z r. 1823), fragmenty części I., wydrukowane już po śmierci poety (1861 r.) oraz część III., (t. zw. Dziady drezdeńskie) napisana w dziesięć lat później (w r. 1832) — przedstawia się jako przekrój geologiczny, w którym można śledzić narastanie idei czasu przyswaianych przez organizację genialnie sensytywną, a jednocześnie genialnie niezależną i spontaniczną. Ludowość romantyczna, poczucie dla przeszłości, sentymentalizm werterowski typu, prometeizm eschylowski czy shelleyowski napięcia, lucyferizm buntowniczy Goethego i Byrona zwiędzają się tu i rozwiążą teodyceją, obroną wiary w sprawiedliwość bożą. Tak ostateczny wydzwiek „Dziadów“ w idei mesjanicznej zespalał zagadnienie narodowe z poglądem religijnym sięgnięciem do wyżyn wizji dantejskiej.

Ale stokroć wyraźniej, niż w tym symbolistycznym z konieczności, sche-

macie „Dziadów“, jako utworu pewnej epoki, wynika ich głębia i miara, w pojmowaniu ich jako dzieł duszy, jako sprawy wiekistej człowieka. Jeśli ją znaczyć szczeblami szybko wstępującymi, wypiętrzy się w poemacie Mickiewiczowski anabaza, linia pochodząca w górę na najwyższe, zawsze obowiązujące wzniesienie człowieczeństwa. „W Dziadach — wspomina J. B. Zaleski — streścić chciał wszystkie potęgi swego ducha... uczynić miał główne i jedne dzieło godne czytania...“

Z dennyh, pierwotnych, irracjonalnych złoży rasowych rośnie Mickiewicz, dokumentuje swoją wiarę w duchów z żywymi obcowanie, w jedność przeszłości i teraźniejszości, przedstawiając obrzęd ludowy kultu zmarłych przodków — „dziadów“. Na tej miazdze bezświadomej, instynktownej wykształtowanie się jednostka, wyodrębnienie się przez uczucie miłosne. I jeśli nie w samym poemacie, w jego treści, to w akcie twórczym, któremu zawdzięcza on swoje powstanie, w owym płomiennym wylewie poetyckim — ukazuje Mickiewicz siłę twórczą popędu miłosnego, jego sublimację duchową. Wprzód jeszcze nim napisze „obiit Gustavus“, nim podejmie wielką pracę społeczną, przez sam fakt stworzenia dzieła wysokiej miary spełnia poeta przykazanie ukołchanej i utrac-

MIMOCHODEM.

Ciekawe ogłoszenie

„Kurjera Lwowskiego“.

W niedzielnym nr. „Kurjera Lwowskiego“ na ostatniej stronie między drobnymi ogłoszeniami w rodzaju: „najlepszy proszek do zębów“, „tanie smaczne obiady“, „wódka duża czy sta 40 gr.“, „dr. X. specjalista chorób skórnych“ i tym podobne, jak to zwykłe ogłoszenia drobne, — znajduje się klisza nader interesująca. Oto pod nagłówkiem „Ogłoszenia drobne“ umieszczono reprodukcję drzeworytu z „Małej Pasji“ Albrechta Dürera „Wjazd Chrystusa do Jerozolimy“, Radziłbyśmy tylko wiedzieć kto miano wicie sprzedaje, gdzie i za ile?

Nie można bowiem przypuszczać, by czołowy, ultra katolicki organ Narodowej Demokracji w ten sposób niegodny i nonszalancji czcił Palmową Niedzielę. Chyba że seria „większej pasji“ napaści i jądów politycznych pasjonuje bardziej ów organ, czuły na żdźbła w oku bliźniego, a niewidzący próchniejącej belki swoim.

ukaze się na scenie Teatru Rozmaitości w reżyserskiej interpretacji E. Wiercińskiego, a w wykonaniu aktorskim pp. Bohdańskiej, Łozińskiej, Życzkowskiej, Kondrata, Krzemieńskiego, Machalskiego, Pelińskiego, Stępowskiego i Woszczerowicza. Dekoracje przygotowuje O. Rex.

— Teatr Nowości. Operetka W. Kolla „Królowa Noey“ z udziałem niezrównanej Toli Mankiewiczówny w roli tytułowej w otoczeniu pp. Horsklego, Szczawińskiego, Szoslanda, Zayendy i innych wypełni całkowicie repertuar świąteczny Teatru Nowości. — Próby z „Jasnowłosego cygana“ posuwają się szybko naprzód pod kierunkiem reżysera Horsklego i kapelmistrza Kochanowskiego. Baletmistrz Statkiewicz układa efektowne tańce i ewolucje z udziałem prima-baleriny Grabowskiej i nowo zaangażowanej Mili Kamińskiej. Dekoracje projektował prof. Jarocki.

— Opera. Festiwal religijny w imprezie Tow. Miłośników Muzyki i Opery w środę 23 b. m. o godz. 8.15 w dawnej sali Filharmonii (kino Lew) będzie najpiękniejszą atrakcją obecnego sezonu koncertowego. Na całość Festiwalu złożą się arcydzieła muzyczne, jak Stabat Mater Rossiniego i wyjątki z Parsifala Wagnera w wykonaniu wybitnych artystów naszej opery pod dyr. Adama Dołżyckiego i Dągoberta Polzinettiego, przy udziale wielkiej orkiestry i zwiększonych chórów. — W poniedziałek wobec niesłabnącego powodzenia poraz czwarty „Polawiacze pereł“.

==□==

— „Po pietach...“ Trzy akty Łatek Lwowskich na rok 1932 zaprezentuje Syndykat Dziennikarzy Polskich już 1 kwietnia b. r. w sali Kasyna i Koła Lit. Art. Świetne teksty, pełne humoru, dowcipu i ciętej satyry, pióra ulubionych autorów lwowskich: Wiktora Budzyńskiego, Wil-

nej „Peri“ (tak Marylę nazywano w gronie przyjaciół Mickiewicza): „Bądź wielkim — Przyjacielu!“ — Potem egotycznej pasywności uczuciowej Gustawa przeciwstawi się bezpośrednio, jako stopień wyższy, społeczna aktywność uczuciowa Konrada. Tendencja zaciekawienia się zostanie w nim zastąpiona przez tendencję rozprężenia się. ogarniania rozmia- rów najdalszych, dostępnych myśli i uczuciu. I ta druga dążność kierunkowa w postaci X. Piotra i w postaci z jego ekstatycznej wizji zyska dwa ostateczne, zasadnicze znamiona: ponadosobistość i powszechność. Świat tu zostanie odczuty, jako jedność, jednej racji, ofiary, zbawiania podana — jako jakoś nawskróś religijna i społeczna. W tak pojętym świecie naród się nie zatraci i nie unicestwia się jednostka. I naród, i jednostka pod porządkowane zostają zasadzie wyższej, objęte w wiązania, wzięte w podległość olbrzymiemu. Człowiek w tej koncepcji jest jakby słojem drzewnym, natężonym sokami z ciemnych trzewi ziemi, zespolonym dla siły lotu w górę z innymi słojami i wyte-skniającym się czerwonymi wtkami ofiary, zielonemi liśćmi nadziei po związku z szczęśliwym błękitem niebieskim.

To jest ten szyfr, ten werset heroiczny, który może być dźwiękiem i badzie

helma Raorta, Emanuela Schlechtera i Henryka Zbierzchowskiego, oraz doskonałe kukły dłuta prof. Józefa Starzyńskiego, złożą się na całość, która będzie prawdziwą rewelacją artystyczną dla całego Lwowa.

— **Lw. Tow. Fotograficzne.** We wtorek 22 b. m. w lokalu T-wa, ul. Grodzickich 1, wygłosi p. Bieniawski referat p. t. „Barwa w fotografii”. Początek o godz. 18.30. Goście mile widziani.

— **Polskie Tow. Politechniczne.** Dziś we wtorek (22 b. m.) o godz. 18 w sali T-wa, ul. Zimorowicza 9, posiedzenie Sekcji Hydrotechnicznej P. T. P., na którym prof. Matakiewicz wygłosi odczyt p. t. „O regulacji Wisły”.

==□==

— **Posiedzenie Zarządu Głównego T. S. L.** Onegdaj odbyło się w naszym mieście posiedzenie Zarządu Głównego TSL, pod przewodnictwem prezesa Istrowskiego z Krakowa, w obecności wiceprezesa, wicepr. m. Lwowa dr. Zdzisława Strońskiego. W posiedzeniu wzięło udział trzydziestu kilku członków Zarządu z całej Małopolski. Na porządku dziennym była między innymi sprawa przygotowania reformy statutu Tow. w kierunku rozszerzenia organizacji przez objęcie w ramach Tow. czytelników i ich członków oraz sprawa wzmocnienia uprawnień związków powiatowych, okręgowych i Zarządu głównego. W końcu omawiano miejsce, czas i organizację walnego zgromadzenia i ustalono, że walny zjazd TSL odbędzie się w Krakowie z końcem czerwca b. r.

— **Ze Związku Lekarzy Państwa Polskiego.** Dnia 17 bm. ukonstytuował się nowoobрани Zarząd obwodu Lwowskiego ZLPP. w następującym składzie: przewodniczący dr. Lesław Węgrzynowski, zast. przew. doc. S. Maczewski, sekretarz dr. M. Krzyżanowski, skarbnik dr. L. Exelbrit, członkowie zarządu: dr. dr. M. Bikeles, P. Cymbalisty, doc. W. Lipiński, doc. St. Ostrowski, J. Ross. Biura Zarządu Obwodu Lwowskiego mieszczą się obecnie w gmachu Lwowskiej Polikliniki Powszechnej we Lwowie przy ul. Lindego 5.

==○==

— **Chodnik przy ul. Stryjskiej** przed parcelą od nr. 26—34 włącznie nie jest nigdy czyszczony, co w obecnym okresie roztopów i gołoledzi jest połączone z niebezpieczeństwem zdrowia i życia przechodniów. Może magistrat zechce przypomnieć właścicielom odpowiednich parcel ich obowiązki?

— **„Dzień antypapieski”** postanowili zorganizować przedwczoraj lwowscy komuniści. Zebrali się ich około 30 na placu Jura z zamiarem urządzenia „masówki”. Nie padło jednak z ich zbuntowanych ust ani jedno słowo, gdy zbli-

zawsze w „Dziadach” odczytany z po za konwencji czasu, z poza nalu sentymentalnych (jakże nam obcych!), romantycznych, mistycznych, teologicznych ujęć literackich. To jest owa prawda „Dziadów” — wiecznie żywa, bijąca bezustannie.

Główny tytuł wielkości inscenizacji lwowskiej stanowi to, że najgłębiej pojęła zawartość, jedność dzieła Mickiewiczowego. U podłoża tej inscenizacji leży jasne widzenie moralnego i społecznego symbolu duszy ludzkiej. Schillerowi pierwszemu właściwie, „Dziady” w sensie teatralnym, scenicznym przestały się wydawać rumowiskiem, z którego to lub owo można odrzucić. Jemu pierwszemu przez inne sceny objawiła się rosnąca myśl jedna. I przedsięwzięcie odważne zawarło się w wysiłku, aby tę myśl uwiódł, wyprowadzić w kształcie powszechnie widomym, w tych wszystkich przełamaniach, tonach, przeciwstawieniach, w jakich ją przedstawił Mickiewicz. Podjął to Schiller przeciw tradycyjnej inscenizacji Wyspiańskiego w stylu naturalistycznym i pozornie modernistycznej inscenizacji Trzcieskiego. Pod względem opracowania tekstowego i ujęcia formalnego jest ostatnie dzieło Schillera czymś niewskręś nowem i rewelacyjnem. Szczegółowo spodziewam się to uzasadnić w następnym artykule.

Tym. Terlecki.

W PIATEK, 25 B. M. ROZPOCZYNAMY W NASZYM

PIŚMIE DRUK ZNAKOMITEJ POWIEŚCI

WILLIAMA J. LOCKE'A

P. T.

DZIKI AMOS

(THE COMING OF AMOS)

Niewyczerpany w pomysłach słynny autor angielski kreśli w niniejszej powieści niezwykle przygody młodego człowieka, wychowanego przez pobożnych rodziców skromnie i w bogobojnych zasadach, gdzieś na australijskim odludziu i przetruczonego nagle w tak ucywilizowane, wyrafinowane i zepsute zbiorowisko ludzkie, jakim jest Monte Carlo.

Niesłychanie interesująca, skrząca się dowcipem i obfitująca w kapitalne sceny opowieść, rozwija się w najzupełniej nieprzewidzianym dla Czytelników kierunku, utrzymując jego ciekawość w najwyższym napięciu.

żyła się policja, na widok której „manifestanci” rozpięchli się jak wróble.

— **Echa kamionekich sporów.** Do szpitala powszechnego przywieziono z Kamionki Strumiłowej Dawida Zausnera. Został on przebity nożem w lewy bok i plecy przez Seliga Szkopera.

— **Zabawa listonosza.** Listonosz Józef Kisiel (Zamarstynów — Waska 24) bawił się hucznie w barze „Grota” przy ul. Szalnochy. Gdy nad ranem był już kompletnie pijany, ktoś ukradł mu portfel z kwotą 500 zł.

— **Smakosze!** Do sklepu Judenberga przy ul. 29 Listopada 17 włamali się złodzieje. Do wnętrza dostali się przez biurę w piwnicy i skradli dozą ilość herbaty, czekolady i tytoniu — łącznej wartości 1500 zł.

— **Na gorącym uczynku kradzieży**

w mieszkaniu dr. Schenkera (Gródecka 16) został schwytany 30-letni Jan Telichowski

==□==

KOMUNIKAT ŚWIĄTECZNY!

Firma

JAN HOFLINGER

we własnym sklepie

TYLKO ul. RUTOWSKIEGO 8.

Czekolada do tortów 1/2 kg.	2.50
Pomadka-lukier 1/2 kg.	2.—
Masa orzechowa 1/2 kg.	3.50
Masa migdałowa 1/2 kg.	4.50
Baranki i pisanki cukrowe i czekoladowe tylko jadalne	855

==□==

Nagła śmierć żony sierżanta.

Na oddziale ginekologicznym szpitala wojskowego w Przemyśle przebywała ostatnio żona sierżanta Łukasika. Poród odbył się bez komplikacji, dziecko na świat przyszło zdrowe, a matka jego również miała się dobrze. Zarząd szpitala ustalił już nawet dzień opuszczenia przez nią sali chorych. Zaszedł

jednak nieprzewidziany a tragiczny wypadek. Łukasikowa przechadzała się po sali, gdy nagle zrobiło się jej słabo. Bezwładnie upadła na ziemię i gdy przybiegnięto jej z pomocą, była już martwa. Ustalono, że przyczyną śmierci był atak sercowy.

==□==

Z SALI SĄDOWEJ.

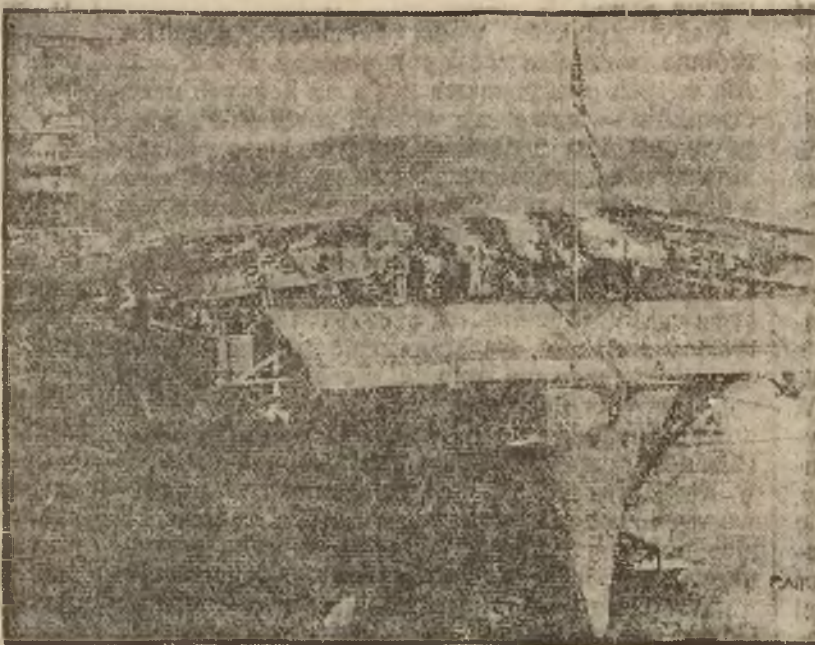
Na złotej glebie Ukrainy żywi się wróg

Ks. dr. Włodzimierz Pellich, poseł Unda zwołał w dniu 27 maja 1928 r. wiec poselski w Radziechowie. Na wiecu tym przemawiało kilku posłów u-

kraińskich a między innymi Wasyl Baranyk kandydat adw. b. senator.

Baranyk w podburzającej mowie podkreślił między innymi, że naród

Z manewrów ameryk. floty wojennej na wodach hawajskich.



Na ilustracji naszej widzimy pokład wielkiego amerykańskiego okrętu wojennego „Saratoga”, służącego za bazę dla samo-

lotów. Na pokładzie tego okrętu widać setki samolotów.

ukraiński znajduje się w niewoli, że na wolnej ziemi Ukrainy żywi się wróg Polak, Polska zabrała Ukraincom ich ziemię zroszone krwią bohaterów, a ziemię ich oddano żołnierzom polskim, którzy mordowali bohaterów synów Ukrainy.

Rząd polski 3000 szkół ruskich przekształcił na polskie a nauczycielom Polakom powierzył naukę dzieci ruskich. Rusini powinni zorganizować się w „Undzie” i walczyć tak długo, aż staną się gospodarzami na własnej ziemi.

W dalszych ustępach swego przemówienia Baranyk starał się wzbudzić wśród słuchaczy nienawiść i pogardę do rządu polskiego.

Wczoraj Baranyk stanął przed sądem przysięgłych, oskarżony o zdradę główną i zakłócenie spokoju publicznego.

Rozprawę prowadził s. o. Tertul, oskarżał prok. dr. Mostowski, bronił dr. Hankiewicz i poseł dr. Baran.

Po przesłuchaniu oskarżonego, który wyparł się winy i delegata policji państwowej, który dokładnie przytoczył słowa, wypowiedziane przez oskarżonego na tym wiecu, rozprawę odroczone dla powołania nowych świadków.

Rozprawa doraźna w sądzie wojskowym.

W tuł, okręgowym sądzie wojskowym rozpoczęła się wczoraj rozprawa w trybie doraźnym przeciwko dwóm szeregowym z pułków prowincjonalnych Rusinom, oskarżonym o szpiegostwo. Mianowicie sprzedawali oni rozkazy pułkowe na korzyść jednego z państw ościennych. Rozprawę prowadzi mjr. Krynicki, oskarża ppłk. dr. Dąbrowski, bronią mjr. Mirzyński i mjr. Borkowski.

Do rozprawy powołano dwóch znawców i dwóch lekarzy.

Rozprawa jest tajną. Wyrok zapadnie dziś.

Groźna banda przemytników zlikwidowana.

Wilno, 21 marca. (PAT.) Na program czu w rejonie Filipowa patrol KOP-u zetknął się z bandą przemytników. Gdy patrol strzelił na postrach w górę, przemytnicy otworzyli ogień z karabinów i rewolwerów. Herszt bandy Jan Szmelin został ciężko ranny i zmarł. Gdy przemytnikom zabrakło amunicji, siedmiu z nich patrol rozbroił i osadził w więzieniu. Była to najgroźniejsza banda przemytników, grasująca na pograniczu od roku 1927.

Wieści z Dobromi.

Drugi odczyt dnia 13 b. m. z cyklu odczytów Zw. Zaw. P. N. Z. p. t. „Regionalizm a kulturalna misja środowiska” wygłosił w Sokole dyr. gimnazjum Jan Mazur.

„Sztubę” Leczyckiego odegrał w Sokole dnia 14 b. m. zespół krakowski.

Wielką wenę przedświąteczną na rzecz M. gimnazjum im. Herbutów w Dobromi urządził dnia 20 b. m. Zarząd gimnazjum z inicjatywy nacz. tut. Sądu, radcy Piotra Ryczaka. Jest to pierwsza większa impreza od istnienia Zakładu i całe obywatelstwo powiatu bierze w niej udział.

Otwarcie świetlicy w Sokole dobromińskim. Celem ożywienia życia towarzyskiego i umysłowego w Dobromi otworzono na I piętrze świetlicę z ramienia Wydziału Sokola. W świetlicy poza bufetem urządzono salę bilardową, czytelną oraz pokój bridżowy. Osobno uchwalonym przez Wydział Sokola regulaminem unormowano korzystanie z świetlicy z wyłączeniem gier hazardowych.

Odprawa straży pożarnych.

Onegdaj odbyła się odprawa naczelników ochotniczych Straży pożarnych z terenu 3 województw w sali „Gwiazdy” w obecności wiceprezydenta Irzyka. Przybyło ponad 400 osób. W czasie dyskusji wyłoniło się szereg spraw organizacyjnych, sprawa ustosunkowania się władz strażackich do Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, oraz ustosunkowanie się poszczególnych organizacji do miejscowych władz prowincjonalnych. Dyskusja na tem tle rozwinęła się w żywiołowy sposób, w której Straże wyraziły niezadowolenie, tak ze sposobu subwencjonowania, jak też niewłaściwego poimowania przez P. Z. U. W. roli strażyactwa małopolskiego w spracy społecznej. W wyniku tej dyskusji uchwalono jednogłośnie zażądać od władz strażyactwa małopolskiego zwołania w najkrótszym czasie do Lwowa nadzwyczajnego zjazdu strażackiego, któryby uregulował najżywniejsze jego potrzeby. Zasadniczo uchwalono też jednogłośnie, by wszelkie uchwały zapadłe na zjeździe w Tarnopolu podtrzymać w całej pełni, poczem okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Prezydenta i marszałka Piłsudskiego, zakończono obrady.

W dziale technicznym wygłosił rzeczowy referat delegat L. O. P. P. p. Wilman, który w gorących słowach zachęcił do dalszego rozwoju obrony przeciwgazowej przy strażach pożarnych.

Imieniem prezydium podziękował zebranym p. Bohdan Zbrożek z Rudek za ich rzetelną pracę, poczem zamknął kilkugodzinne obrady.

Dalsze przeniesienia oficerów policji.

Na wyższych stanowiskach oficerów policji zarządzone zostały następujące dalsze przesunięcia:

Kom. Władysław Wysocki, dotychczasowy komendant powiatowy w Łunińcu przeniesiony został na stanowisko kierownika IX. komisariatu w Warszawie; kom. Tomasz Żbikowski, dotychczasowy kierownik wydziału śledczego we Lwowie — na stanowisko komendanta powiatowego w Wyrzysku; podkom. Władysław Kostrzewa, dotychczasowy kierownik IX. komisariatu w Warszawie — na stanowisko kierownika XII. komisariatu w Warsza-

wie; podkom. Ludwik Dunajewski z komendy wojewódzkiej w Tarnopolu przeniesiony został na stanowisko komendanta powiatowego w Przemyśle; podkom. Henryk Jasiński, dotychczasowy komendant powiatowy w Augustowie — do komisariatu P. P. w Gdyni; podkom. Stanisław Lichoniewicz przeniesiony został z komendy powiatowej w Tczewie do komisariatu P. P. w Gdyni.

Kom. Kazimierz Niewiarowski, dotychczasowy komendant powiatowy w Wyrzysku, przeniesiony został na także stanowisko do Kępna; kom. Stefan Pohorski, dotychczasowy ko-

mandant policji na powiat stopnicki na także stanowisko do Opatowa; kom. Józef Salaciński, dotychczasowy komendant powiatowy w Bielsku Podlaskim — na także stanowisko do Augustowa; kom. Józef Twaróg, komendant powiatowy w Stolinie — na także stanowisko w Łunińcu; kom. Edward Wojciechowski, komendant powiatowy w Przemyśle — na także stanowisko w Brodach; podkom. Józef Binias, dotychczasowy komendant powiatowy w Kępnie — na także stanowisko do Kamionki Strumilowej.

Śmierć króla zapalek zbiegła się ze stuleciem zapalek.

Szczególnym zbiegiem okoliczności tragiczna śmierć „króla zapalek”, Ivara Kreugera przypadła na krótki termin przed setną rocznicą wynalezienia zapalki. Fakt to trudny do wytłumaczenia, że rzecz tak prosta, mało skomplikowana, jak zapalka, tak późno została wynaleziona i że

poprzedziła ją lokomotywa parowa, indukcja elektryczna, fotografia, a nawet zasada telefonu.

Poprzednikiem wynalazku zapalki był rodzaj chemicznego krzesiwa, składającego się z tubki metalowej, druciku platynowego i knota, napuszczonego alkoholem, który zapalał się pod wpływem tarcia. Wynalazcą tej zapalniczki był przyjaciel Goethego, Döbereiner, profesor chemii uniwersytetu w Jenie.

Jednakże prymitywna forma zapalki była znana już w czasach rzymskich.

Na pytanie, kto wynalazł zapalkę, trudno zatem dokładnie odpowiedzieć. Autor dzieła o materiałach wybuchowych Hampke podaje następujące szczegóły z historii zapalki: Rzymianie za czasów Tytusa wkładali koniec łaseczki siarczanej w spróchniałe drzewo i przez pocieranie, wzniesłą ogień na płycie kamiennej. W XIV. stuleciu weszło w użycie krzesiwo złożone ze stali, krzemienia i hubki. Zastąpiła je potem maszyna Döbereina z użyciem wodoru, która jednak miała tę wadę, że była nieprzenośna.

W r. 1806 wynalazł Chancel drewnienka napuszczone masą zapalną,

które oznaczały już wielki postęp, chociaż zapalenie ich nie zawsze się uda-

wało, a rozpryskiwanie się materii palnej przedstawiało niebezpieczeństwo eksplozji. W r. 1830 wprowadzono w Anglii prymitywne zapalki wyrabiane w ten sam sposób pod nazwą „Prometeusz”, a dopiero w dwa lata później powstały pierwsze prawdziwe zapalki. Wkrótce potem zaczęto do ich wyrobu używać fosforu.

Wynalazcą zapalki w dzisiejszej jej formie jest

Jakób Fryderyk Kammerer,

fabrykant kapeluszy. Założył on w Ludwigsburgu fabrykę zapalek i wyrabiał dziennie 400.000 sztuk. Zajmował się także polityką, ale nie miał w niej szczęścia i był dłuższy czas więziony. Schyłek jego życia był niemniej tragiczny, jak koniec Ivara Kreugera, zmarł bowiem Kammerer w zakładzie dla obłąkanych.

Program radiowy.

Wtorek, 22 marca.

Lwów (381) godz. 11.45: Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.58: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa. 12.10: Koncert z płyt gramof. 13.10: Urz. komunikat Państw. Inst. Meteor. 13.15: Komunikat gospodarczy. 13.25—13.35: Przerwa. 13.35: Płyty gramof. 13.55—14.45: Przerwa. 14.45: Płyty gramofon. 15.15: Chwilka lotnicza. 15.20: Płyta gramofonowa. 15.25: Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół średnich: „Bolesław Chrobry jako twórca i organizator Państwa” wygl. prof. H. Mościcki. 15.45: Giełda pieniężna oraz komunikat dla żeglugi i rybaków. 15.50: Skrzynka pocztowa dla dzieci w oprac. p. Ady Arct-Jampolskiej. 16.00: Transm. z Wilna: Pogadanka dla dzieci pióra J. Gliksmana p. t. „Tajemnica kurzego jaja” 16.15: Płyta gramof. 16.20: Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół średnich: „Mickiewicz” odczyt wygl. prof. K.

Przy bólach reumatycznych w głowie, biodrach i ramionach, nerwobólach, bólach w udach i postrzałowych, naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa stosuje się dla codziennego oczyszczania przewodu pokarmowego. Żądać w apt. i drog. 377

Górski. 16.40: Płyty gramof. i Silva Rerum. 16.55: Odczyt w języku ukraińskim p. t. „Ukraina w cyfrach” wygl. prof. M. Kowalewski. 17.10: Odczyt p. t. „Goethe i Mickiewicz” wygl. prof. Z. Żygulski. 17.35: Popołudniowy koncert symfoniczny, wykonawcy: orkiestra Filhar. Warsz. pod dyr. H. Opieńskiego i Lidia Barblan-Opieńska (śpiew). 18.50: Rozmaitości. 19.10: Odczytanie programu na dzień następny. 19.15: „Kobieta jako współtwórczyni sztuki” wygl. p. H. Cieśla. 19.30: Wiadomości sportowe. 19.35: Płyty gramof. 19.45: Pras. Dzień. Radi. 20.00: Feljeton p. t. „Godzina w przedszkolu” wygl. p. Irena Dehnelówna. 20.15: Trans. z Falhar. War. przedostatniego dnia konkursu im. Chopina. W przerwie koncertu skrzynka techniczna, korespondencję bieżącą omówi i porad technicznych udzieli inż. J. Muński. 22.30: Recital p. Artura Biccio (bas) utwory klasyczne. akomp. p. T. Seredyński. 23.00: Dodatek do Pras. Dzień. Radi. 23.05—23.10: Komunikaty.

Środa, 23 marca.

Lwów (381) godz. 11.45: Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.58: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Krakowa. 12.10: Koncert z płyt gramof. 13.10: Urz. komunikat Państw. Inst. Meteor. 13.15: Komunikat gospodarczy. 13.25—13.35: Przerwa. 13.35: Płyty gramof. 13.55—14.45: Przerwa. 14.45: Płyty gramof. 15.15: Lwowski Kacik Harcerski. 15.25: Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół śred. „Reformacja na Zachodzie” wygl. prof. W. Dzwonkowski. 15.45: Giełda pieniężna oraz komunikat dla żeglugi i rybaków. 15.50: Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół śred. „Mickiewicz” odczyt II-gi wygl. prof. K. Górski. 16.10: Płyta gramof. 16.15: Komunikat Państw. Urz. Wych. Fiz. i Państw. Zw. Sportowego. 16.20: Listy i programy w oprac. dyr. J. Petrygo. 16.40: Płyty gramof. i Silva Rerum. 16.55: Lekcja języka angielskiego (Linguaphone). 17.10: Trans. z Krakowa: „O hejnał Marjackim w Krakowie” wygl. dr. J. Dobrzycki. 17.35: Koncert religijny, chór a capella Im. Kozłowskiej. A. Ropicki (cytra). 18.10: Utwory klasyczne w interpretacji dr. E. Steinbergera (fortepian). 18.35: Rozmaitości. 18.55: Komunikat rolniczy przysposobienia rolniczego. 19.05: Wiadomości sportowe. 19.10: Odczytanie programu na dzień następny. 19.15: Trans. z Filh. War. ostatniego dnia konkursu im. Chopina. W przerwie Pras. Dziennik Radi. 21.30: I. Stuchowisko. 22.00: II. Stuchowisko. 22.30: Dodatek do Pras. Dziennika Radi. 22.35: Urz. komunikat Państw. Inst. Met. oraz komunikat policyjny. 22.40—22.45: Przerwa. 22.45—23.00: Odczyt w języku angielskim p. t. „Polski przemysł węglowy” wygl. p. C. Peche.

MAGAZYN MÓD „ROMANA”

Lwów, Akademicka 8.

poleca oryginalne modele paryskie, a kopie tych modeli z materiałów krajowych w cenach bardzo umiarkowanych. 687

WACŁAW SIEROSZEWSKI.

Józef Piłsudski.

(Ciąg dalszy.)

„...Nikt nie zgodzi się umierać za podwyższenie zarobkowej płacy o 10 groszy... Trzeba dać ludziom cel, godny ofiar! Chcemy Polski niepodległej, abyśmy tam mogli urządzić życie lepsze i sprawiedliwsze dla wszystkich!...” — powtarzała w innym miejscu. Tajna drukarnia „Robotnika” była pierwotnie ukryta w Lipniskach w Oszmiańskim powiecie, stamtąd przeniesiona do Wilna, a następnie do Łodzi na ul. Wschodnią Nr. 19. Tu w r. 1900, 22 lutego został aresztowany pod nazwiskiem Dąbrowskiego Józef Piłsudski wraz z żoną Marią z domu Koplewska przy składaniu 36 numeru „Robotnika”. Osadzony w X Pawilonie Warszawskiej Cytadeli, następnie przewieziony do Petersburga do szpitala św. Mikołaja, uciekł stamtąd w 1901 r. 13. V. przy pomocy Aleksandra Sulkiewicza oraz ordynatora szpitala, pepeesowca, Władysława Mazurkiewicza. Wyjechał na krótko do Londynu, ale już w 1902 roku wraca do kraju i osiedla się na stałe w Krakowie na ul. Topolowej. Z Krakowa robi częste wycieczki do Królestwa i wchodzi w ścisły kontakt z P. P. S. D. Galicji, której przewodzi Ignacy Daszyński. — Wpływa na usamodzielnienie polityki socjalistów polskich od socjalistów austriackich oraz niemieckich. Bierze udział w międzynarodowych zjazdach socjalistycznych.

ale już wtedy dostrzega błędy taktyki socjalistycznej, opartej na wierze w „gospodarczy rozwój dziejów poza wolą człowieka”. W walce „żywiolowców” ze „spiskowcami”, jaka wre wśród socjalistów polskich, staje po stronie „organizacji”.

„Samo się nie robi! — powtarza stale. — Niepodległości nie da się ani wymodlić, ani wyszachrować, trzeba być gotowym zapłacić za nią daniną krwi!...”

Kiedy wybuchła wojna japońsko - rosyjska, próbuje zorganizować opór przeciw mobilizacji. Ale w tych poczynaniach trafia na licznych przeciwników — nawet we własnej partii P. P. S. — gdyż „nie jest zadaniem polityki klasowej zajmować się wojskiem i walczyć bronią!” Ma z drugiej strony przeciw sobie wszelkiego rodzaju ugodowców, którzy publicznie rzucają gromy na „zbrodniarzy, chcących powtórzyć szaleństwa 63-go roku”. Większość narodu pozostaje bierna i pozwala uprowadzać na rzeź do Mandżurji setki tysięcy rodaków. Na stworzenie jakiegoś takiego oporu czynnego nie było ani pieniędzy, ani broni, ani odpowiedniej organizacji. Aby nie zmarnować zupełnie okazji wojennej, objeżdża Józef Piłsudski całą Polskę, oraz kolonie polskiej w Rosji, zwraca się do ludzi zamożnych, wpływowych, uchodzących za patriotów, żądając od nich pomocy i ofiary. Wszędzie spotyka go odmowa, a w jednym miejscu nawet... denunciacja.

„Wróciłem do Krakowa rozbity, prawie chory. Gdzież są ci Polacy ze „Śpiewów Historycznych”, z poezji Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego. Ci rycerze i ofiarnicy, wymarzeni przez matkę?... Te duchy płomienne, groźne.

gotowe porwać za broń na pierwszy dźwięk walki o wolność?! Było to najcięższe rozczarowanie, jakie kiedykolwiek przeżyłem!...” — mówił Józef Piłsudski o ówczesnych swoich doświadczeniach. Mimo to, kiedy rząd japoński zwraca się do niego z zaproszeniem do Tokio dla pertraktacji o stanowisko Polski w toczącej się z Rosją wojnie, wyjeżdża natychmiast wraz z Tytusem Filipowiczem na Daleki Wschód. W stolicy Japonii w parku Ueno w ślicznym hoteliku Se-je-ken mieszkają w ciągu paru tygodni, prowadząc pertraktacje z oficerami sztabu. Jednocześnie wszakże z Piłsudskim przybyli do Tokio filorosijscy Polacy, którzy przeciwstawili się ostro na wszelki sposób niepodległościowym, powstańczym planom Piłsudskiego. W tym czasie w Wiedniu wywierają wrogi nacisk na ambasadę japońską konserwatyści galicyjscy. Piłsudski nie osiąga zamierzonego celu: nie dostaje ani broni ani wojskowych instruktorów, ani żadnej obietnicy poparcia. Udało mu się jedynie uzyskać osobne obozy dla polskich jeńców wojennych, oraz względniejsze z nimi obecnosc.

Piłsudski wraca do kraju i zastaje w pełni mobilizację Królestwa Polskiego. Dziesiątki tysięcy Polaków pędzą na pola Mandżurji umierać za potęgę gnębicieli Polski i dla ich nowych zaborów. Aby uratować przed historią, oraz dla przyszłych pokoleń godność narodu, aby utrzymać tlejące jeszcze iskry buntu przeciw niewoli postanawia Józef Piłsudski uczynić ostateczną próbę wyrwania go z bierności w tak decydującej chwili.

(C. d. n.)

Działalność Ligi Polsko-Rumuńskiej.

Oddawna łączą Polskę z Rumunją rozliczne związki. Zaczęły się one już w drugiej połowie XIV w., od czasów Kazimierza Wielkiego, gdy na widowni dziejów pojawiło się Księstwo Mołdawskie jako sąsiad ziem polskich. Nietylko sąsiedztwo geograficzne i wspólna misja krzewienia kultury łacińskiej na wschodnich rubieżach Europy, ale także wspólne troski polityczne i gospodarcze przyczyniają się do zacieśnienia węzłów między obu sąsiednimi narodami.

Wyrazem tej solidarności polsko-rumuńskiej jest sojusz, zawarty bezpośrednio po wielkiej wojnie między obu państwami dzięki usilnym zabiegom ś.p. króla Ferdynanda I. i Marszałka Piłsudskiego oraz ich wybitnych doradców ś.p. Take Jonescu i ks. Sapiehy.

Jako czynnik dodatni przyjaźń polsko-rumuńska zyskuje coraz większe znaczenie i staje się silną gwarancją pokoju we wschodniej Europie. Rozumieją to nietylko czynniki urzędowe, — jak świadczy szereg dalszych układów, politycznych i gospodarczych, zawartych między obu państwami w dziedzinie politycznej i gospodarczej oraz wzajemne odwiedziny głów obu państw i członków rządów, — ale także szerokie warstwy obu społeczeństw. Coraz bardziej przenika je świadomość o konieczności wzajemnego przenikania się kulturalnego oraz wzajemnej znajomości obu narodów, jako ważnego środka do ugruntowania solidarności polsko-rumuńskiej.

Wyrazem zrozumienia ważności tej współpracy między obu narodami jest Liga Polsko-Rumuńska we Lwowie, zawiązana z początkiem r. 1928 i rozwijająca w tej dziedzinie ożywioną działalność pod przewodnictwem prof. K. Chylińskiego, któremu dzielnie sekundują profesorowie dr. E. Biedrzycki i Stan. Przeździecki, jako wiceprezesi, dr. Adamus jako sekretarz i dr. T. Osiński, jako skarbnik. Pożyteczna praca tego Towarzystwa znajduje gorące poparcie ze strony przedstawicielstwa zaprzyjaźnionego państwa, szczególnie gen. konsula Gallina.

Ponieważ we Lwowie, z konieczności geograficznego położenia, skupia się większość wysiłków na polu wspólnej pracy polsko-rumuńskiej, dlatego również propaganda radiowa obraca sobie Lwów za punkt centralny. Dzięki inicjatywie, zrozumieniu i poparciu, jakie ta praca znalazła u lwowskiej Dyrekcji Polskiego Radia, zwłaszcza u p. J. Petry'ego, kierownika Wydziału Programowego.

Propaganda ta może się już pochwalić kilku ważnymi pozycjami. W ostatnich tygodniach ub. r. i w pierwszych b. r. wiceprezes Ligi Polsko-Rumuńskiej, prof. dr. E. Biedrzycki wygłosił dwa odczyty, transmitowane przez lwowską rozgłośnię. W jednej z tych pogadanek przedstawił bilans dziesięciolecia współpracy polsko-rumuńskiej, w drugiej zaś omówił związki kulturalne polsko-rumuńskie w biegu wieków.

Niedawno odbyło się w Polsce również kilka rumuńskich koncertów radiowych, wykonanych przez p. Elżbietę Cotrus, małżonkę rumuńskiego poety i attache prasowego w Warszawie. Jeden z tych koncertów, mających zadanie zaznaczyć publiczności polskiej z muzyką i pieśnią rumuńską, odbył się w listopadzie ub. r. we Lwowie. Z początkiem zaś lutego emitowała rozgłośnia lwowska koledy rumuńskie w wykonaniu chóru i orkiestry Szkoły Technicznej pod batutą inż. Nawrockiego. Obie audycje, listopadowa i lutowa, poprzedzone były odczytami wiceprezesa Ligi Polsko-Rumuńskiej, prof. St. Przeździeckiego.

Tym wszystkim, którzy biorą udział w tej pożytecznej działalności na polu współpracy obu zaprzyjaźnionych narodów lub udzielają jej swego poparcia, należy się gorąca podzięką i zachęta do dalszej pracy ze strony zwolenników solidarności polsko-rumuńskiej.

stp.

Z lasów i pól.

WANDALIZM. — KŁĘSKA. — JE SZCZE O ZŁOMOWCACH.

Opowiadał nam wczoraj jeden z lekarzy, iż podczas wycieczki do Winnik spotkał trzech studentów, którzy z flobertu strzelali w lesie winickim do ptaszków. Byli to młodzieńcy około 15-letni, w czapeczkach jednej ze szkół średnich Lwowa. Widząc, iż ci marcowi myśliwi mieli już kilka ptaszków ubitych, zirytowany lekarz odebrał im flobert i roztrzaskał o szynę kolejową. Kara według nas za małą. Wandalom tym należało tam na miejscu urządzić łanie, a nadto zrobić doniesienie do władzy szkolnej, by ta nazwiska ich ogłosiła po klasach. A w domu, to z pewnością mama i tato cieszą się, że ich pociecha tak celnie strzela!

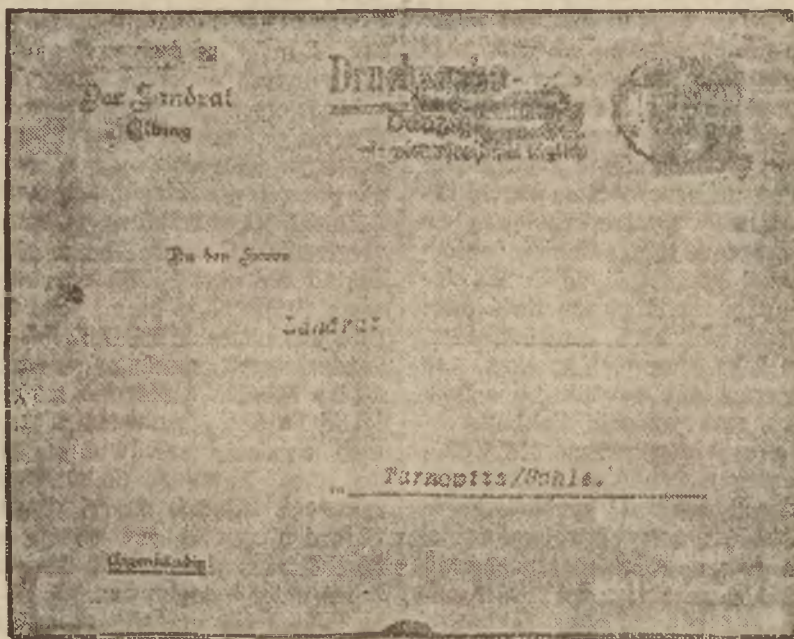
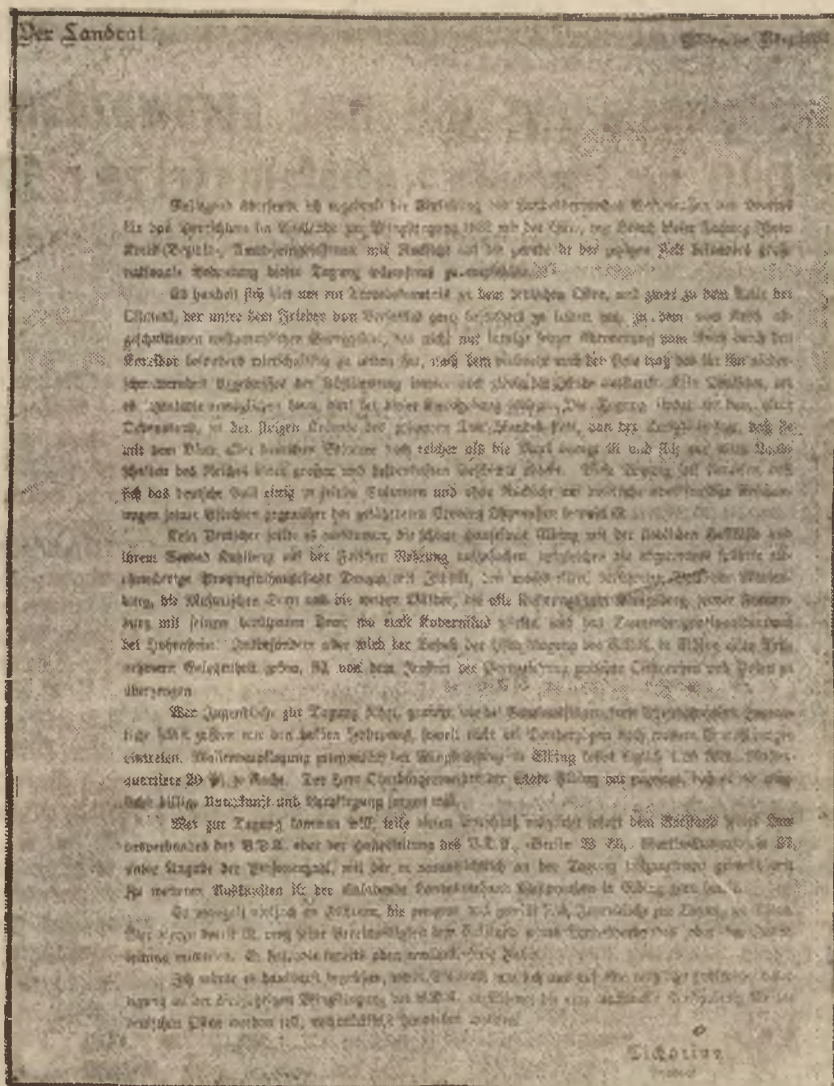
Przedłużająca się tegoroczna zima stała się już klęską dla zwierzyny. Gajowi przynoszą młode zmarznięte zajączki i prawdopodobnie pierwszy zrzut przepadł; w górach giną jelenie i sarny; kuropatwy wyłapali kłusownicy, a które nie padły ofiarą otwartej stodoły — czy sidełek, te zginęły z niemożności dostania się do pożywienia z powodu grubej warstwy zlodowaciałego na powierzchni śniegu. Se-

zon więc tegoroczny zapowiada się fatalnie i tembardziej konieczną jest akcja w sprawie obniżenia czynszów dzierżawnych — stawiając akcję ratowania zwierzyny ponad wszystko.

Sprawa „Złomowa“ weszła w nowe stadium. Zarząd Związku Tow. Łow. w Warszawie, dowiedziawszy się o rezygnacji swego Prezesa hr. Jul. Bielskiego — sam gremialnie zrezygnował — nadto członkowie Zarządu, których zarząd udekorował „Złomem“ — odznaczenie to oddali. Dnia 17-go kwietnia odbędzie się Nadz. Walne Zgromadzenie Związku Tow. Łow. i wówczas zapewne — po wyborze nowego Zarządu — zostanie definitywnie załatwiona sprawa myśliwskich odznaczeń.

Tak więc trzeba zawsze dobrze się zastanowić, komu się odznaczenia nadaje, i w jakiej formie to się uskutecznia — odznaczenie bowiem — nadane z pominięciem ziem bardziej zasłużonych, traci na wartości i staje się tylko śmieszną błyszczącą dekoracją — bez moralnej podstawy. Nasze M. T. Ł. powinno jasno swe postulaty sformułować a na kwietniowym zebraniu

Kompromitujący list landrata z Eibla.



Podajemy odbitkę kompromitującego listu landrata niemieckiego, którego treść podaliśmy na innem miejscu.

w Warszawie zająć zdecydowane stanowisko, jako jedno z najstarszych i najbardziej zasłużonych towarzystw łowieckich w Polsce. R. W.

Sport.

Hokejowe mistrz. Europy.

W ramach zawodów hokejowych o mistrzostwo Europy odbył się mecz w rundzie pocieszenia między Anglią a Łotwą z wynikiem 5:2 (1:0 3:1 1:1) i mecz półfinałowy między drużynami Szwecji i Czechosłowacji z wynikiem 2:0 (1:0 1:0 0:0).

W uzupełnieniu podajemy wynik meczu z dnia 18 b. m.: Anglia—Francja 3:3 (1:0 1:2 1:1).

Kolejność tabeli mistrzostw przedstawia się następująco: Austria, Szwecja, Niemcy, Czechosłowacja.

(Ostatnie wiadomości podajemy na str. 2).

Turniej tenisowy o mistrz. krytej hali

urządza S. T. Czarni w pierwszych dniach kwietnia br. Rozgrywki obejmują: w klasie I. a) mistrzostwo pań w grze pojedynczej, b) mistrzostwo pań w grze pojedynczej, w klasie II.: a) mistrzostwo pań w grze pojedynczej, b) mistrzostwo panów w grze pojedynczej, oraz grę mieszaną otwartą dla wszystkich.

Wpisowe do rozgrywek w I. kl. pod a) i b) oraz do gry mieszanej wynosi 3 zł. od osoby. do rozgrywek w II. kl. pod a) i b) zł. 2.50 od osoby.

Zgłoszenia przyjmuje Komitet Turnieju każdego dnia od 6 do 7-mej wieczorem w lokalu S. Narciarskiej „Czarni“, pl. Mariacki, hotel Europejski (w podwórzu). Turniej odbędzie się piłkami „Dunlop“ 1932 r.

NARCIARSKI BIEG ZJAZDOWY O MISTRZOSTWO POLSKI

który odbył się w niedzielę w Zakopanem, zgromadził 54 zawodników. Bieg był podzielony na bieg zjazdowy przedpołudniem i slalom popołudniem. W biegu seniorów pierwsze miejsce zajął Suleja (SNTT) przed Krzeptowskim, Marusarzem Stan. i Czechem Wład. W konkurencji juniorów zwyciężył Gewont Adam przed braćmi Janem i Stanisławem.

Komunikaty.

Sekcja tenisowa K. S. „Czarni“ urządziła pierwszy krok tenisowy dla pań i panów: 1) początkujących, 2) umiających grać.

Program obu grup obejmuje: 1) gimnastykę rytmiczną, połączoną z ćwiczeniami systemem Buckha, 2) ćwiczenia rakieta z uwzględnieniem czterech zasadniczych uderzeń (ułożenie ręki), 3) ćwiczenia praktyczne na korcie (gra), 4) wykłady teoretyczne.

Kurs poprowadzi p. W. Pappius, stosując nową metodę nauczania, której kierunek przez odpowiednie nastawienie zdąży do samowyczerpania.

Cenny współdział w praktycznej nauce (gry) przyrzekł: bezinteresownie pp. Hebda Józef, Kończ Stefan — najlepsze rakiety Lwowa, uznając przewagę myśl kursu i wielkie jego znaczenie dla postępu i spopularyzowania gry w lawn-tenisa.

Zgłoszenia przyjmują się w lokalu S. N. Czarni, pl. Mariacki, hotel Europejski (w podwórzu) do dnia 30 bm. w godzinach od 6 do 7-mej wieczorem każdego dnia. Informacje przy wpisie. Po czątek kursu dnia 31 marca na placu Targów Wschodnich.

Doroczne walne zebranie Lwowskiego Okręgowego Związku Kolarskiego odbędzie się w niedzielę 17 kwietnia b. r. w lokalu p. Adamowskiego przy pl. Bernardyńskim 17 (róg pl. Halickiego 10) ze statutowym porządkiem dziennym.

PRACOWNICY UMYSŁOWI

Rok II. ORGAN PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH, SAMORZĄDOWYCH I PRYWATNYCH, Nr. 12.

Nowelizacja świadczeń społecznych.

Państwo polskie od samego początku powstania niepodległości poświęciło baczną uwagę zagadnieniom społecznym. Jednym z pierwszych zadań rządu było wydanie ustawy: o ubezpieczeniu na wypadek choroby, o czasie pracy, o urlopach pracowniczych, i t. d. Dalszym krokiem było wydanie w r. 1928 szeregu ustaw ochronnych, jak o umowie o pracę robotników, oraz pracowników umysłowych, o sądach pracy, o ubezpieczeniu pracowników umysłowych i t. d. Kryzys gospodarczy nie pozwolił na dalszą rozbudowę ustaw w tym kierunku, jednak mimo to Polska należy do państw, które w największy sposób zrealizowały ustawodawstwo społeczne. Pogłębienie w obecnym czasie kryzysu gospodarczego wzmogło atak sfer gospodarczych na ciężary powodowane przez ustawodawstwo społeczne, co w pewnym stopniu przyczyniło się do wniesienia kilku projektów ustaw z tej dziedziny.

Na czoło tych ustaw wysuwa się projekt o ubezpieczeniu społecznym w brzmieniu przedłożenia rządowego, złożonego do łaski marszałkowskiej w dniu 2 marca b. r. (druk. Nr. 529). Ustawodawstwo ubezpieczeniowe wymagało niewątpliwie głębokich reform. Sprawa scalenia ubezpieczeń była od dawna przedmiotem dążeń sfer miarodajnych, czego dowodem jest kilka projektów ustawy scaleniowej, opracowywanych, począwszy od roku 1920. Przedewszystkiem chodziło o ujednostajnienie różnolitego ustawodawstwa na poszczególnych terenach Państwa, dalej o połączenie poszczególnych instytucji ubezpieczeniowych, względnie ich niektórych funkcji (scalenie organizacyjne), a nadto o wypracowanie możliwie jednolitego systemu udzielania świadczeń (scalenie rzeczowe). Tym wszystkim dezyderatam odpowiada projekt wniesionej ustawy, który wprowadza ponadto na całym terenie Państwa ubezpieczenie emerytalne robotników, spełniając w ten sposób wysuwane oddawna postulaty świata pracy i kończąc budowę ubezpieczeń społecznych. Ubezpieczenie emerytalne w znacznym stopniu odciąża inne ubezpieczenia, usunie bowiem z jednej strony z rynku pracy zawodowych bezrobotnych, nie mogących znaleźć zatrudnienia z powodu uszczuplonej zdolności zarobkowej, z drugiej strony usunie stałych pacjentów ubezpieczenia chorobowego tembardziej, że ubezpieczenie emerytalne przejmie na siebie obowiązek udzielania świadczeń lekarskich, zmierzających do zapobieżenia zmniejszenia się zdolności zarobkowych. Wpływ tego ubezpieczenia okaże się dopiero po upływie okresu wyczekiwania, uzasadniającego prawo do świadczeń, który to okres wynosi 200 tygodni składkowych. Ujemną stroną tego ubezpieczenia jest stosunkowo niski wymiar rent, lecz w pierwszym rzędzie chodzi o samą zasadę ubezpieczeniową tembardziej, że renty mogą być podwyższone w zależności od sytuacji zakładu ubezpieczenia oraz ogólnego położenia gospodarczego.

Drugą zdobyczą dla świata pracy jest zwiększenie świadczeń w ubezpieczeniu wypadkowym, t. zw. renty pełnowartościowej oraz rozszerzenie pojęcia „wypadku” na „choroby zawodowe”. Oprócz tego ubezpieczenie wypadkowe przejmie pewne świadczenia lecznicze, brak czego dawał się dotkliwie odczuwać, powodując przerzucenie ciężarów leczniczych na Kasę chorych. Jednak w ubezpieczeniu chorobowym następuje znaczna redukcja świadczeń, co ma w pewnym stopniu zrównoważyć polepszenie na innym polu. Redukcja udzielanych świadczeń

przez Kasę chorych była jednak koniecznością, gdyż Kasom chorych groziło bankructwo. Niepomyślny stan instytucji ubezpieczenia chorobowego jest w pewnym stopniu wynikiem nadmiernego wykorzystywania praw do świadczeń przez ubezpieczonych i ich rodziny. Celem zapobieżenia tym objawom, ustawa wprowadza 4-tygodniowy okres ubezpieczenia, po upływie którego ubezpieczony będzie miał prawo do zasiłku chorobowego, który to termin niema zastosowania, jeżeli robotnik przed datą powtórzonego ubezpieczenia był ubezpieczony co najmniej 26 tygodni w ubiegłym roku. Oprócz tego wprowadza się opłatę za poradę lekarską i zabieg leczniczy w wysokości od gr. 20 do 1 zł., jak też opłatę za lekarstwo w wysokości do 15 pr. kosztów własnych w granicach od gr. 15 do zł. 1.50, a za środek leczniczy (specyfik) do zł. 10.—, przyczem jednak przewidywane są indywidualne zwolnienia od tych opłat, a nawet możliwość całkowitego zniesienia opłat po upływie 2 lat od wejścia w życie ustawy.

Wysokość zasiłku chorobowego zmniejszono z 60 na 50 pr. przeciętnego tygodniowego zarobku z ostatnich 13 tygodni, przyczem ubezpieczeni, mający na utrzymaniu więcej jak dwoje dzieci otrzymują dodatek w wysokości 5 pr. na każde dalsze dziecko. Tak samo został zredukowany zasiłek połogowy do 50 pr. W razie jednak pomyślnego stanu finansowego danej instytucji zasiłek chorobowy może być podwyższony do 60 pr., a połogowy do 70 pr., przy ewentualnem uzależnieniu tego od długości ubezpieczenia. Okres udzielania pomocy lekarskiej i wypłacania zasiłków zmniejszono do 26 tygodni z prawem przedłużenia do 39, w masowych jednak wypadkach zwolnień okres zasiłkowy może być zmniejszony do 13 tygodni. Ponadto jeszcze pozbawiono pracowników umysłowych praw do zasiłku w okresie, gdy mają prawo do wypłaty całkowitego wynagrodzenia przez pracodawcę.

P. Dziurzyński.

(„Gospodarka Narodowa“).

Na marginesie dyskusji nad sprawozdaniem Zakł. UPU. we Lwowie z działalności za r. 1931.

Działalność społecznych instytucji ubezpieczeniowych wywołuje skutkiem coraz większego zainteresowania szerokich kół pracowniczych od pewnego czasu żywa dyskusja na łamach pism codziennych i fachowych.

Wszelka dyskusja i krytyka prowadzona w granicach rzeczowych jest wskazana i potrzebna, ponieważ niewątpliwie może prowadzić do wyjaśnienia poszczególnych momentów, budzących wątpliwości. Do rzędu takich spokojnie omawiających sprawę artykułów należy artykuł p. t. „Z. U. P. U. w roku 1930”, ogłoszony w „Słowie Polskim” z 29 lutego 1932, a sprawy w nim poruszone dają się łatwo wyjaśnić.

Zamknięcia rachunkowe i sprawozdanie z działalności za rok ubiegły opracowała Zakłady U. P. U. po myśli przepisów ustawowych i statutowych w terminie do połowy kwietnia roku następnego i przedkładała Ministerstwu Pracy i Opieki Społ. do zatwierdzenia. Do końca r. 1930 Ministerstwo zatwierdzało jedynie preliminarze budżetowe. Obecnie z mocy przepisu art. 69 rozp. Prez. R. P. z 29 listopada 1930 o organizacji i funkcjonowaniu instytucji ubezpieczeniowych, zamknięcia rachunkowe wymagają również zatwierdzenia ze strony władzy nadzorczej. Tak więc zamknięcia rachunkowe za rok 1930 były pierwsze z rzędu, których ogłoszenie mogło nastąpić dopiero po zatwierdzeniu ich ze strony Ministerstwa Pracy i Opieki Społ. Zatwierdzenie to, jak z umieszczonej na karcie tytułowej klauzuli wynika, nastąpiło z końcem czerwca 1931 i dopiero potem mógł Zakład przystąpić do druku. Jeżeli się weźmie pod uwagę dość obfity materiał tablicowy - rachunkowy, który wymaga starannej korekty, to należy przyjąć jako pewnik, że w tych warunkach sprawozdanie Zakładu nie może w przyszłości ukazać się wcześniej. Warunki indywidualne jak sprawność drukarni, możliwość szybkiej korekty, szybkość pracy introligatorskiej itp. mogą datę rozesłania przyspieszyć lub opóźnić o parę tygodni. W zasadzie jednak sprawozdania Zakładów UPU. będą się ukazywać później niż dotychczas na skutek uzależnienia ich

ogłoszenia od poprzedniej aprobaty ze strony władzy nadzorczej.

Materiał statystyczny za rok 1930 jest mniej obfity, niż w latach poprzednich, z tego powodu, że począwszy od tego roku statystyka ubezpieczeń pracowników umysłowych została, jak to zaznaczono na str. 8 sprawozdania, scentralizowana w Związku Zakładów UPU., który uwzględnił te sprawy w swych sprawozdaniach.

Pozycja akcji Banku Handlowego w Warszawie figuruje dotychczas z kwotą istotnie niewspółmiernie wysoką z tego powodu, iż jest to pozycja odnosząca się do b. oddziału Zakładu w Bielsku, przejętego przez Zakład UPU. w Królewskiej Hucie. Likwidacja nie została jeszcze między obu Zakładami do końca przeprowadzona i dlatego pozycja ta musi narazie figurować w pierwotnej niezmienionej wysokości.

Zakład przeznaczając w preliminarzu lokacyjnym sumy na poszczególne rodzaje lokat zwraca uwagę na to, by odnośne lokaty służyły przede wszystkim potrzebom gospodarczym terenu Zakładu. Dotyczy to również zakupów papierów wartościowych, przyczem Zakład bierze pod uwagę wszystkie poważne instytucje emisyjne. Kwotowy rozdział lokat w papierach wartościowych zależy od decyzji Ministerstwa Pracy i Opieki Społ., które co roku wobec ciasnoty gotówkowej na rynku kredytowym dokonuje w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu rozdział kontyngentów poszczególnych rodzajów papierów wartościowych w uwzględnieniu potrzeb poszczególnych instytucji.

Zaległości składkowe są ściągane energicznie. W czasie od r. 1928—1931 Zakład wdrożył 22.250 egzekucyj na sumę 19.700 zł., z czego ściągnięto dotychczas około 13.000.000. Jak widać z każdorocznych zamknięć rachunkowych odpisy składek z powodu nieściągalności są bardzo nieznaczne n. p. w roku 1930 wyniosły zaledwie zł. 11.686'41, tak więc obawy co do nieściągalności zaległych składek nie są uzasadnione.

Bardzo słuszną jest uwagę co do odsetek przy pożyczkach hipotecnych, iż nie należy dopisywać ich do kapitału. Zakład też przestrzega tej zasady.

Zarzut co do ściągnięcia w bilansie razem pozycji podatków świadczeń i

adaptacji biura jest nieuzasadniony. Jak przy odnośnej pozycji zaznaczono jest to — zgodnie zresztą z obowiązującym systemem księgowania — pozycja przechodnia przedstawiająca pewne kwoty wypłacone dopiero w r. 1931, a przejęte do bilansu z r. 1930.

Uwaga końcowa co do reprezentacji pracowników umysłowych w organach Zakładu może być uważana za trafna o tyle tylko, że istotnie w ruchach organizacyjnych związków zawodowych nastąpiły w ostatnich latach przesunięcia powodujące, iż obecnie przedstawiciele pracowników umysłowych w Zakładzie nie są może reprezentantami obecnych związków zawodowych. Niemniej zastępują oni interesy ogółu ubezpieczonych. To też związki zawodowe przy pewnej dobrej woli mogą utrzymywać kontakt z odnośnymi osobami oraz biurem Zakładu, które zawsze udziela bez trudności potrzebnych informacji.

Rzeczowy ton wspomnianego na wstępie artykułu pozwala na spokojne i rzeczowe wyjaśnienia. W wypadkach jednak, gdy artykuły noszą jedynie polemiczny charakter i są widocznie przejęte złą wolą, niemożliwym jest wdawanie się w jakakolwiek dyskusję i udzielanie wyjaśnień na nierealne zarzuty.

W prasie zawod. czytamy:

NA CO CZEKAMY?

„Jutro Pracy” pisze:

„Z pewnością nie cofnęlibyśmy się przed najcięższymi ofiarami, nie przerażiliby nas widmo zupełnego ubóstwa, ale musimy uprzednio zdobyć tę niewzruszoną pewność, że ofiary nasze idą na rzecz Państwa, i że Państwo — to my, Świat Pracy, świat lojalnych obywateli.

Napewno zgodzimy się na rolę bardzo ubogich a ciężko pracujących obywateli, ale nie dla zwykłej dywidendy kapitalisty — zazwyczaj obcokrajowca.

W miarę wzrostu naszej ofiarności i posłuszeństwa, musi radykalnie i wyostreć się polityka władz wobec t. zw. sfer gospodarczych.

Tak silne uderzenia, jakie spadły na głowy pracowników najemnych, mogą być już niewyrównane, a złagodzone koniecznym zarządzeniem gruntownej kontroli nad produkcją.

Tę kurtynę, osłaniającą nadmierne zyski, masowe nadużycia, szantaże, a nawet, jak już wielokrotnie fakty wykazały, plany wywiadów obcych państw, trzeba zerwać z całą bezwzględnością.

Na to czekamy!

Dla zapewnienia równowagi potrzebne jest głębokie i powszechne przekonanie, że robotnicze i pracownicze rodziny cierpią nie dla Państwa — patronującego wyzyskowi, a dla świadomej i zdecydowanej koncepcji przyszłego Państwa Pracy.”

Od Redakcji.

Ostatni niedzielny numer „Słowa Polskiego”, poświęcony był w znacznej części Marsz. Józefowi Piłsudskiemu, oraz uroczystościom Jego imienia. Z tego powodu tygodnik „Pracownicy Umysłowi” w numerze tym nie pojawił się. W niedzielę dnia 27 bm. miał ten również nie ukazać się, ponieważ w dniu tym wychodził świąteczny numer „Słowa Polskiego”.

Aby czytelnicy „Pracowników Umysłowych” uniknęli zbyt długiej przerwy w otrzymywaniu tego organu, wydajemy go w dniu dzisiejszym.

„Synu mój, rób interesy tylko z ludźmi, którzy sie ogłaszają, — oni są bowiem inteligentni i nigdy na tem nie stracisz”.

Benjamin Franklin
w liście do syna.

SPRAWY NAFTOWE

Ustawa w sprawie regulowania stosunków w przemyśle naftowym.

Obie Izby Ustawodawcze uchwaliły w ub. tygodniu ustawę w sprawie regulowania stosunków w przemyśle naftowym. W numerze niedzielnym podaliśmy wywiad z referentem tej ustawy, posłem dr. B. Wojciechowskim, w którym przedstawił on główne postanowienia tej ustawy i ich znaczenie dla poprawy warunków gospodarczych przem. naft. Dzisiaj podajemy tekst ustawy w brzmieniu uchwalonym przez Sejm, przyczem zaznaczamy, że Senat poczynił w powyższym tekście szereg poprawek stylistycznych oraz uzupełnił art. 2-gi ustawy tem, że rozporządzenia dotyczące regulowania obrotu spirytusem mają być wydawane w porozumieniu z ministrem skarbu i ministrem rolnictwa.

Art. 1. W celu regulowania wydobycia i przerobu oleju skalnego (ropy naftowej) i gazu ziemnego, obrotu temi surowcami i produktami naftowymi, t. j. produktami uzyskiwanymi z tych surowców, Ministrowi Przemysłu i Handlu przysługuje prawo do wydawania rozporządzeń i zarządzeń w zakresie:

a) wydawania, w razie uzasadnionej potrzeby zakazów przywozu i wywozu oleju skalnego oraz zakazów przywozu produktów naftowych;

b) podwyższania i zniżania stawek celnych oraz zwalniania od cel wymienionych wyżej surowców i produktów — w porozumieniu z Ministrem Skarbu;

c) scentralizowania w jednolitej organizacji całkowitego obrotu zagranicznego tak olejem skalnym, jakoteż produktami naftowymi;

d) regulowania cen oleju skalnego po wysłuchaniu zainteresowanych grup w drodze ustalenia przez Ministra Przemysłu i Handlu arbitrażu;

przepis ten nie dotyczy ropy bruttowej, zakupionej przez Państwową Fabrykę Olejów Mineralnych „Polmin” na podstawie ustawy z dnia 1 maja 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 55, poz. 387), która to ustawa zachowuje nadal swą moc prawną;

e) regulowania obrotu olejem skalnym w drodze zorganizowania producentów — rafinerów i rafinerów czystych z jednej strony, a producentów czystych oleju skalnego z drugiej, na zasadzie równorzędności obu tych grup, z zastrzeżeniem na wypadek powstania między nimi różnic arbitrażu, ustalanie przez Ministra Przemysłu i Handlu; przepis ten nie dotyczy ropy bruttowej, zakupionej przez Państwową Fabrykę Olejów Mineralnych „Polmin” na podstawie wymienionej w punkcie d) ustawy z dn. 1 maja 1923 r.;

f) ustalania — po wysłuchaniu zainteresowanych grup — przydziału kontyngentów oleju skalnego dla poszczególnych zakładów przerobczych, przy uwzględnieniu ich zdolności przerobczej, oraz przy szczególnem uwzględnieniu przedsiębiorstw, posiadających własną produkcję oleju skalnego, wreszcie specjalnych warunków, będących w ruchu mniejszych zakładów przerobczych; przydzielone kontyngenty nie mogą być przenoszone na inne przedsiębiorstwa, ani też organizacje, z wyjątkiem kontyngentów, nie przekraczających dla jednego przedsiębiorstwa 1.000 tonn rocznie, które z przyczyn uzasadnionych wolno będzie przenosić na inne przedsiębiorstwa lub organizacje za każdorazowym zezwoleniem Ministra Przemysłu i Handlu, jednakowoż na okres nie dłuższy od lat 4, a po upływie tego terminu i te kontyngenty nie będą mogły być przenoszone; ropa bruttowa uważana jest za produkcję własną „Polminu”;

g) ustalania globalnych kontyngentów produktów naftowych, przeznaczonych tak do zbycia na rynku wewnętrznym, jak i zagranicznym i podziału tych kontyngentów pomiędzy poszczególne zakłady przerobcze, ze szczególnem uwzględnieniem trudniejszego położenia przedsiębiorstw mniejszych; przedsiębiorstwa, o łącznej wytwórczości do 6.000 tonn rocznie każde, będą mogły zwalniać się od eksportu przez uiszczanie na rzecz popierania wiertnictwa naftowego opłat specjalnych od ilości produktów sprzedanych w kraju ponad przyznany im kontyngent wewnętrzny; opłaty te określać będzie Minister Przemysłu i Handlu w wysokości, nie przekraczającej różnicy między ceną krajową, a eksportową danego produktu; przedsiębiorstwa zaś, których łączny kontyngent ropy nie przekracza 1.000 tonn, lub łączna wytwórczość gazoliny 300 tonn rocznie, dla każdego z tych przedsiębiorstw — mogą w całości zbywać swe produkty na rynku wewnętrznym;

h) ustalenia norm karnych za przekraczanie przyznanych poszczególnym zakładom kontyngentów sprzedaży produktów naftowych na rynek wewnętrzny w granicach do wysokości ceny krajowej danych produktów; przepis ten nie narusza ważności przepisu punktu g) niniejszego artykułu, dotyczącego zwalniania się od eksportu; fundusze, płynące z tych kar, Minister Przemysłu i Handlu, przeznaczy na poparcie wiertnictwa naftowego;

i) tworzenia zapasów tak oleju skalnego, jak i produktów naftowych w równym stosunku do przyznawanych kontyngentów przerobczych ropy,

przy uznawaniu tych zapasów za równoważnik eksportu;

j) tworzenia przymusowych organizacji przemysłu naftowego, obejmujących bądź jego całość, bądź poszczególne działy, przyczem winny być do tych organizacji zastosowane wyłuszczone powyżej zasady; powyższemu przepisowi nie podlega handel wewnętrzny produktami naftowymi; organizacja zaś obrotu zagranicznego winna być utworzona najdalej w terminie 6 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, gdyby do tego terminu nie powstała tego rodzaju jednolita organizacja dobrowolna, odpowiadająca zasadzie, zawartej w punkcie c) niniejszego artykułu; statuty organizacji przymusowych wydaje lub zatwierdza Minister Przemysłu i Handlu;

k) zapobiegania marnotrawstwu naturalnych zasobów surowca naftowego, na wypadek odkrycia nowego złoża oleju skalnego lub gazu ziemnego i uzyskania nadmiernej produkcji, przez zabezpieczenie racjonalnego zużycia możliwie całej produkcji oraz przez dostosowanie planu gospodarczego;

l) badań i kontroli wytwórczości, obrotów i zapasów tak surowców naftowych, jak i produktów, z nich uzyskiwanych;

m) dysponowania funduszami, powstałymi na zasadzie przepisów niniejszej ustawy, a przeznaczonymi na popieranie wiertnictwa naftowego.

Art. 2. (1) Przepisy art. 1, z wyjątkiem punktu k), mają analogiczne zastosowanie do regulowania obrotu innemi płynnemi materiałami napędowymi.

(2) Rozporządzenia, dotyczące regulowania obrotu spirytusem, jako ma-

teriałem napędowym, będą wydawane w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

Art. 3. (1). Zarządy przedsiębiorstw naftowych produkcyjnych, przerobczych i handlowych, oraz przedsiębiorstw, handlujących innemi płynnemi materiałami napędowymi, są obowiązane na żądanie Ministra Przemysłu i Handlu do przedstawiania wszelkich ksiąg, rachunków i korespondencji, do udzielania wiadomości i okazywania urzędów zakładowych i planów, odnoszących się do produkcji, przerobu, przechowywania, zbytu i dostawy surowca i produktów tak pod względem ilościowym, jak i jakościowym, jak również odnoszących się do zastosowanych metod przemysłowych, ponoszonych kosztów własnych i uzyskiwanych cen.

(2) Co do stanu interesów badanych przedsiębiorstw oraz co do wszelkich wogóle faktów, stanowiących tajemnicę przedsiębiorstwa, winna być zachowana ścisła poufność; dane te mogą być o tyle tylko ujawniane, o ile z natury rzeczy będzie to niezbędne przy tworzeniu organizacji, wymienionych w art. 1, pod punktem j).

(3) Informacje, otrzymane przy przeprowadzaniu badań i kontroli, nie mogą być w żadnym razie użyte dla celów podatkowych.

Art. 4. Koszty, połączone z zastosowaniem punktów j) oraz l) art. 1, niniejszej ustawy, może Minister Przemysłu i Handlu nałożyć na przedsiębiorstwa lub ich organizacje.

Art. 5. (1). Winny naruszenia postanowień art. 3 niniejszej ustawy oraz rozporządzeń i zarządzeń, wydanych na jej podstawie, podlega karze grzywny do 3.000 zł., lub karze aresztu do 3 miesięcy albo obu karom łącznie.

(2) Kary wymierza Wyższy Urząd Górniczy, jeżeli naruszenie nastąpiło w zakresie obowiązków, ciążących na kopalniach, a władza administracji ogólnej 2-ej instancji, jeśli naruszenie nastąpiło w zakresie obowiązków, ciążących na zakładach przemysłowych lub handlowych.

Art. 6. (1). Z chwilą wejścia w życie niniejszej ustawy traci moc obowiązująca ustawa z dnia 10 kwietnia 1924 r. w przedmiocie zakazu wywozu ropy poza obszar celný Państwa (Dz. U. R. P. Nr. 41, poz. 435).

(2) Ustawa niniejsza nie narusza mocy prawnej ustawy z dnia 2 maja 1919 r., o wyłącznem upoważnieniu Państwa do zakładania rurociągów, służących do prowadzenia gazów ziemnych, regulowania produkcji i użytkowania jej (Dz. U. R. P. Nr. 39, poz. 292), oraz zmieniającego niektóre jej postanowienia rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 362).

Art. 7. Wykonanie niniejszej ustawy porucza się Ministrowi Przemysłu i Handlu.

Art. 8. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i traci moc obowiązującą z dniem 1. kwietnia 1937 r.

Kronika naftowa.

== Stan wierceń przedsiębiorstw, korzystających z funduszu wiertniczego, w grudniu 1931 r.:

S. A. „Ropa” we Lwowie. Stan niezmienny. Eksploatacja szybu „Jan I” w Dubie odbywa się nadal. Produkcja otrzymuje się bez przerwy na poziomie 2.500 do 2.700 kg ropy miesięcznie.

Kopalnia „Uherce”. Wiercenie szybu „Józef” w Uhercach zakończone w głębokości 463 m. W toku są przygotowania do eksploatacji płytszego horyzontu napotkanego w głębokości około 170 m.

F. m. „Pilon”. Naftowo-kopalniana Spółka z o. o. we Lwowie. Wiercenie w Schodnicy. Eksploatacja szybu trwa. W czasie od dnia 7 sierpnia 1931 r. wydobyto 9.000 kg ropy. Podjęto wiercenie nanowo i doprowadzono je do głębokości 537 m.

F. m. Wit Sulimski we Lwowie. Stan niezmienny. Eksploatacja odwierconego szybu „Spółem” w Kobylanach trwa bez przerwy.

„Kryczkowska Spółka Wiertnicza” w Nadwórnej. Wiercenie na kopalni „Maria”

Przemysł rafineryjny w styczniu b. r.

Stan przemysłu rafineryjnego przedstawiał się w miesiącu styczniu b. r. następująco*):

Przeróbka ropy wynosiła w miesiącu sprawozdawczym 52.919 tonn, wzrosła zatem w stosunku do grudnia ub. r. o 262 tonn. W porównaniu ze styczniem roku ubiegłego łączna przeróbka ropy w styczniu b. r. była mniejsza o 4.140 tonn.

Z podanej powyżej ilości ropy, wyprodukowały rafinerie następująca ilość produktów:

Benzyna 9.538 tonn; nafta 15.558 tonn; oleje pędne 92.52 ton; oleje smarowe 6.837 ton; parafina 2.679 ton; inne produkty i półfabrykaty 4.539, razem 48.403 ton.

W stosunku do wytwórczości poprzedniego miesiąca wykazuje produkcja benzyny w miesiącu sprawozdawczym większy wzrost, co stoi w związku i przygotowaniach do sezonu benzynowego, natomiast spadła wytwórczość olejów pędnych i smarowych z powodu zmniejszonej konsumpcji tych produktów w kraju, oraz trudności zbytu w eksporcie.

Oprócz benzyny z ropy wyprodukowano w miesiącu sprawozdawczym około 3.500 tonn gazoliny z gazów ziemnych.

Konsumpcja krajowa. Poza nieznaczny wzrost ekspedycji benzyny, przypadkowym zresztą i powstałym na skutek przesunięcia ekspedycji grudniowych na styczeń b. r. (grudzień 1931 i styczeń 1932 dają w stosunku

do analogicznego okresu poprzedniego roku spadek o 371 tonn) wszystkie inne produkty wykazują poważny spadek w stosunku do stycznia 1931 r., pomimo, że styczeń 1931 r. był miesiącem wybitnie kryzysowym. Poniżej przeciętnego spadku ogólnego wynoszącego 11 proc. spadły ekspedycje olejów pędnych (17 proc.), olejów smarowych (30 proc.) i parafiny (26 proc.). Świadczy to o znacznej redukcji zapotrzebowania produktów naftowych przez przemysł.

Ekspedycje na eksport spadły w miesiącu sprawozdawczym o 2.749 tonn w stosunku do grudnia 1931 r. Objaw ten jest jednak bez większego znaczenia, gdyż tylko około połowa naszego eksportu przypada na odbiorców stałych, a reszta wywozu przypada na nieregularne transakcje, zawierane przez wielkie rafinerie na różnych rynkach. Dlatego też pomimo ogólnej złej koniunktury na olej gazowy i oleje smarowe, wywieziono w miesiącu styczniu b. r. więcej tych produktów, niż w miesiącu poprzednim. Natomiast ekspedycje nafty i benzyny zmalały.

Zapasy w rafineriach zarówno w stosunku do roku ubiegłego, jak i poprzedniego miesiąca zmalały, pomimo niekorzystnych stosunków w szybie (216.976 tonn w dniu 31 grudnia 1931, oraz 213.757 tonn w dniu 31 stycznia 1932 r.). Spowodowane to zostało tem, że rafinerie przewidując w dalszym ciągu złą koniunkturę na olej gazowy i oleje smarowe spalały w rafineriach te produkty, zamiast węgla.

*) Wdg. sprawozdania miesięcznego „Przemysłu Naft.”.

w Kryczce. Stan poprzedni. Zdecydowane zostało podjęcie wiercenia nanowo do głębszych horyzontów. W tym celu jest w toku zawiązanie spółki z udziałem nowych kapitałów.

„Schodnicka Spółka Naftowa” we Lwowie. Szyb „Ulan I” w Schodnicy w eksploatacji. Wydobyte utrzymuje się na poziomie ca 1.0000 kg ropy miesięcznie z głębokości 746 m.

„Wielkopolska Spółka Naftowa” w Poznaniu. W stanie eksploatacji szyb „Adam” na kopalni w Młynach koło Brzozowa nie zasłży poważniejsze zmiany. Produkcja utrzymuje się mniej więcej na tym samym poziomie.

Kopalnia Zofia w Strzelbicach. Spółka z o. o. w Warszawie. Eksploatacja odwierconego szybu trwa bez przerwy. Stan produkcji jednakowy.

„Crescat” Naftowa Spółka z o. o. we Lwowie. Odbiwa się eksploatacja, doprowadzona do głębokości 655 m szyb w Iwoniczu. Wydobyte utrzymuje się na poprzednim poziomie, jednakże powoli się obniża. W czasie od dnia 20 października 1931 r. wydobyto ca 13.0000 kg ropy.

„Unia” S. A. we Lwowie. Wiercenie szybu „Szczęść Boże” w Dubie narazie przerwane w głębokości 753 m. Wydobyte utrzymuje się na poziomie ca 2.5000 kg ropy miesięcznie.

Kopalnia „Długosz—Łaszcz” w Tustanowicach. Szyb w eksploatacji. Stan produkcji niezmienny.

Melech Backenroth i Ska w Schodnicy. Wiercenie na kopalni „Rudolf” w Uryczu. Stan poprzedni.

„Nafta i Gaz” Ska z o. o. w Jasle. Wiercenie w Torosówce. Głębokość 450 m bez rezultatu.

Dr. Jerzy Apfel Ustrzyki Dolne. Wiercenie w Zadzórzu w toku. Głębokość dnia 4 grudnia 1931 r. 252 m.

—Kronika wiertnicza Izby Przemysłowej w Boryslawiu za luty 1932 r.

Tustanowice, Standard Południe — „Małopolska”. Czasowo zastanowiony. — Dąbrowa XV — „Małopolska”. Wiercono. Głęb. z końcem lutego 820,5 m. Warstwy polonickie. Rury 9”. — Herzfeld IV — „Małopolska”. W ciągu lutego wiercono. Głęb. z końcem miesiąca 1.188 m. Rury 6”. Warstwy menilitowe. — Emigsta — „Małopolska”. Wierci normalnie. Głęb. z końcem lutego 752,6 m. Warstwy polonickie. Rury 10”.

Boryslaw. Małopolska Bitumen II — „Małopolska”. W ciągu lutego wiercono. Głęb. z końcem miesiąca 304,9 m (nasunięcie). Rury 16”. — Sieghard IV — „Małopolska”. Zwierca się patrony w głęb. 781,4 m. — Pontresina IV — „Galicja”. Do dnia 18 lutego zwiercano patrony. Od tego dnia wiercono i łyżkowano. Głęb. z końcem lutego 1418,8 m (piaskowiec boryslawski). Rury 6”. Ogółem uzyskano 1.41 cyst. ropy i 0.05 m sześć./min. gazu.

Z GIEŁDY.

GIEŁDA LWOWSKA.

Lwów, 21 marca.

Dolar w obrotach prywatnych zł. 8.89/25. W transakcjach międzybankowych notowano: Nowy Jork 8.91/60—8.91/90, Londyn 32.55—32.75, Zurych 172.40—172.60, Praga 26.38—26.42, Wiedeń 98—101, Berlin 211.75—212.50, Paryż 35.08—35.14.

Na Giełdzie akcyjnej bez transakcji. Poza Giełdą płacono za drobne ilości Banku Polskiego zł. 85, Gazów Wschodnich 7.75. Uspokojenie bardzo słabe.

Z GIEŁDY PIENIĘŻNEJ W WARSZAWIE.

Warszawa, 21 marca. (G) Obroty mniej niż średnie. Tendencja niejednolita. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 8.90 i pół, rubel złoty 4.82, dewiza na Berlin w obrotach międzybankowych 212.50, marki niem. banknoty w obrotach prywatnych 209.50 do 210, funt szterling w obrotach prywatnych 32.85. Tendencja dla pożyczek państwowych przeważnie słabsza. Z listów zastawnych mocniejsze prowincjonalne. Obroty akcjami bardzo małe.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Lwów, 21 marca.

Zboża ostatecznie nieco potaniały z powodu słabszego zainteresowania w przededniu świąt. Owies, bobik, wyka, hreczka, otręby żytnie i kasza hreczana awansowały w cenie, natomiast mąka pszenna i żytnia lekko zniżkuje w cenie.

Tendencja niejednolita, uspokojenie.

GIEŁDA NABIAŁOWA.

Lwów, 21 marca.

Masło deserowe 380—400, masło stołowe 350—370, masło kuchenne 300—320, twaróg gospodarski 60, twaróg mleczarski solony 20—30, mleko krowie pełne 23—28, mąka eksportowa 51/54 kg (dol. 12.25—12.50) 110.25—112.50, 48/51 (dol. 11) 99.00, mąka oryginalna 48/51 110—112.

Jaja zniżkują w cenie przy słabym uspokojeniu. Pozatem ceny utrzymane.

OGŁOSZENIA

HILLEGOM AURORA HOLANDJA

Cebulki kwiatowe wszechświatowej sławy.

Zamawiajcie wprost w najlepszej fermie holenderskiej.

Od pewnego czasu otrzymujemy zamówienia z Polski na cebulki kwiatów pokojowych i ogrodowych.

W celu nawiązania stałego kontaktu między naszą firmą a Polską, postanowiliśmy zaofiarować jedną z naszych kolekcji sadzonek i cebulek holenderskich, kolekcję tak różnorodną w bogactwie kolorów i o tak miłych zapachach, jakiej jeszcze nigdy dotychczas nie zdarzyło Wam się oglądać.

Kolekcja ta zawiera 350 cebulek i roślin wszelkich rodzajów, dostosowanych specjalnie do klimatu Polski.

Kwiaty „Aurora” sprawiają radość młodym i starym, bogatym i biednym.

Kolekcja cebulek „Aurora” przeistacza pokój lub ogród w prawdziwy raj.

Mając na względzie wielką ilość zamówień, które nadchodzą codziennie, prosimy bardzo przesłać zamówienie wcześniej z podaniem czytelnie nazwiska i adresu.

Nikogo z czytelników nie powinno zabraknąć wśród zamawiających dziś jeszcze pod adresem:

AURORA BULB NURSERIES

Hillegom — Holandja — Europa

Wspaniała nasza kolekcja zawiera:

- 100 Gladjolusów (mieczyków) wielkich w pięciu kolorach: lila, żółty, czerwony, różowy i lososiowy.
- 50 Gladjolusów drobnokwiatowych w pięciu pięknych kolorach.
- 20 Begonii (10 pojedynczych i 10 podwójnych) w różnych kolorach.
- 15 Roślin trwałych różnych odmian.
- 10 Hijacyntów (Hyacinthus Candicans) królowa kwiatów.
- 50 Anemonów (sasanki) kwiat polny w kolorach tęczy.
- 50 Ranonculusów „różyczki” we wszystkich kolorach.
- 30 Oxalis Depii t. zw. „szczęśliwy korzeń”.
- 15 Montbretias w różnych kolorach.
- 15 Dajli zwanych „Aurora's Roem”.

350 Cebulek i roślin za 70 frf. (25.20 zł.)

Kolekcja podwójna (700 sztuk) za 130 frf. (46.80 zł.)

Przesyłki skutecznie się szybko i bez kosztów.

Do każdej przesyłki dołącza się świadectwo „zdrowia” sporządzone przez urząd phytopatologiczny i przewodnik ilustrowany hodowli kwiatów w językach: angielskim, francuskim lub niemieckim.

Opakowanie oddzielne dla każdej odmiany z nazwą odnośnego gatunku. O ile równocześnie z zamówieniem wpłynie gotówka dołączamy bezpłatnie 6 nowości światowej sławy „Aurora” Tigrellies. Jeżeli natomiast przy zamówieniu niema żadnej wzmianki wysyłamy przesyłkę za pobraniem i doliczamy 5 frf. (1.90 zł.) na koszt zaliczki.

ARCYKSIĄŻĘCY BROWAR w ŻYWCU

Na zbliżające się święta poleca swoje, niedoścignionej jakości piwa:

„Porter” - „Ale” - „Marcowe”
i „Zdrój Żywiecki”

Do nabycia we wszystkich lokalach, restauracjach, handlach delikatesów i pokojach do śniadań.

Generalna Reprezentacja na Wschodnią Małopolskę i Wołyń:

„ZDRÓJ ŻYWIECKI” Lwów, biuro ul. Kościuszki 24.

Telefony: 7-10 i 13-29.

Składy — Kleparów 306. Telefon 29-30.

4242



NIE BĄDZCIE LEKKOMYSLNI!

Nie Kupujcie wyrobów wątpliwych!!

PAMIĘTAJCIE, że prezerwatywy

„PRIMEROS” mają już ustaloną opinię jako z najlepszych

769

SPRZEDAŻ

MATERIAŁY

pierwszorzędne na litranci oraz dodatki do tychże po cenach bezkonkurencyjnych. Wytwórnia Freilich Lwów, Sykstuska 21.

748

FORT-PIAN

marki światowej, najnowszej konstrukcji, króciutki, wysokiej jakości — sprzedaż za wyjątkowo niską cenę Sklen arski, Koper-nika 26.

875

WYJEŻDŻAM

tanio sprzedam mebelki machoniowe, garniturek, komódki, stoliki, gotowalnię, trymótkę z lustrem, świeczniki, obrazy, kryształ, fotele, szafy. Oglądać Kosiątką 3, drzwi 5, 11—2 i 4—7.

884

WYTWÓRNIA

lamp elektrycznych i wyrobów metalowych „Galwanja”, Żulińskiego 11, tel. 20-54. Ceny fabryczne!

897

ARTYKUŁY

toaletowe, gąbki, watę opatrunkową i ligninę poleca Drogerja Kolezańskiego, ul. Batorego 34 a.

653

AUTORSTWO

dzieła z dziedziny socjologii, do sorzedania, z powodu tragizmu życia. Zgłoszenia do Adm. Słowa Polskiego dla „Tragizm Mera”.

870

KOŁDRY solanie - tanio i własny wyrób
Władysław WEBER
Lwów, Batorego 2.

Ceny znacznie niższe.

600

MIESZKANIA

2 PIĘKNE

pokoje umeblowane, trontowe do wynajęcia Na Skalcie 1 (Zyblikiewicza)

896

SO-IDNEMU

Panu odnajmę pokój komfortowy Kochanowskiego 15 l. p. mieszkanie 5. Oglądać co dzień od 1 6

897

DWA

pokoje, kuchnia, pełny komfort do wynajęcia Żyżyńska 5, obok Szkoły przemysłowej.

890

KUPNO

POSZUKUJE SIĘ

maszyn parowej 50 HP ze stawidłem wentylowym lub Riedera, używaną lecz w dobrym stanie. Browar Hr. Badeniego w Busku k. Lwowa.

881

POSAD POSZUKUJA

URZĘDNIK

gospod. szuka posady, 7 lat praktyki, 27 lat, kaw. (Poznańczyk) Latusek, Stogniewice, pow. Kępno (Włko).

899

STALMACH

poszukuje zaraz pracy, skromne wymagania Wołków przez Dawidow, Jan Andres.

889

GOSPODYNI

młoda zdolna, posiadająca chlubne świadectwo, umiejąca b. dobrze gotować zajmie się kuchnią stołową i czeladną poszukuje posady od zaraz najchętniej w Pensjonacie lub dworze i probostwie. Zgłoszenie u p. Marycz, Bema 29.

892

POMOC LEKARSKA

Chirurg-ortopeda

Dr. Ch. SCHARAGE

przyjmuje w chirurgii i ortopedii od 10—1 i 3—6 Lwów, Jagiellońska 20.
Tel. 106-48

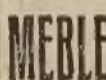
835

RÓŻNE

GEUCHOTA

szum, cieknięcie uszu u uczalną. Zadzajcie bezpłatnej, pouczającej broszury. Adres: Eufonia, Liszki.

898



Jak tanio można kupić za gotówkę i na raty, każdy w nienie przekonac zwiadzajac DOM ME-BLOWY „Silesia” Lwów, Brajero-wska 3. Holosalny wybor kompletow i sztuk pojedynczych.

756

Dywany Perskie

sprzedaje okazynie po cenach bezkonkurencyjnych nizal cen własnych nasz likwidator p. J. Tan 3 Maja 7, ofic. mezanin.

FILIP HAAS I SYNOWIE

891

w likwidacji.

Ogłoszenie.

Podpisane Towarzystwo w likwidacji wzywa swoich wierzycieli, aby zgłosili swe roszczenia w ciągu roku od daty ogłoszenia swoje prawa i roszczenia. Po upływie tego terminu nastąpi wykreślenie firmy.

Pilno dnia 17 marca 1932.

Towarzystwo Kredytowe

i Oszczędności

Dla Gospodarstwa, Handlu i Przem. w Pilźnie w likwidacji.

879

RYCZAŁOWE CENY

NA PODRÓŻE WIELKANOCNE.

Wiedeń	zł. 100 —
Wiedeń—Budapeszt	125. —
Rzym	190. —
Sycylia	305. —
Riwiera	250. —
St. Anton	140. —
Itzbuchel	130. —
Semmering	65. —

Reisebüro Wien I. Kohlmarkt 8.